

7 Reforma oświaty

8 Demografia
– badania GUS

10 Sport

13 Prawo pracy

Władze województwa zignorowały referendum pracowników



O Teatrze Polskim czytaj na str. 2-4

Zarząd Regionu przekształcony w Regionalny Komitet Protestacyjny

Zebranie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk 13 lutego br. poświęcone było w głównej mierze sytuacji w Teatrze Polskim. Efektem długiej dyskusji było przyjęcie uchwały o przekształceniu ZR w Regionalny Komitet Protestacyjny.

Z prac Prezydium ZR

Informacje o pracy Zarządu Regionu w ostatnim miesiącu przedstawiła Maria Zapart. Przywołała najważniejsze działania, tj. rozmowy i pikietę w Urzędzie Marszałkowskim.

Ponadto omówiła wizytę u abp Józefa Kupnego. Efektem spotkania było przygotowanie Pielgrzym-

też zaproszona na uroczystości organizowane przez kurie, m.in. do Trzebnicy.

Rozpoczęły się też prace nad powstaniem książki o historii dolnośląskiej „Solidarności”.

Od 1 marca będzie połączenie służb celnych i skarbowych, w związku z powyższym organizacje zakładowe też muszą stanowić jeden twór. Odbyło się już spotka-

Przewodniczący Kazimierz Kimso wziął udział w pierwszym założycielskim spotkaniu „Solidarności” w IPN, które odbyło się w Warszawie w obecności prezesa Jarosława Szarka. Omówiono przygotowania do podpisania reguł współpracy między komisją zakładową a pracodawcą.

Przewodniczący brał też udział w spotkaniu z dyrektorem dolno-



Członkowie ZR podczas obrad na sali im. bł. k0s. Jerzego Popiełuszki

ki Ludzi Pracy do Henrykowa (21 maja) oraz wszystkich innych uroczystości, w których ma wziąć udział Związek. Ks. abp będzie uczestniczył w Mszy św. z okazji Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy, w rocznicę powstania „Solidarności” i wprowadzenia stanu wojennego. Dolnośląska Solidarność została

nie zainteresowanych stron i ZR musi dać zgodę na to, by powstał jeden podmiot.

Było też spotkanie organizacji zakładowych Toyoty z Wałbrzycha i Jelcza z prezesami, w obecności przewodniczącego Kazimierza Kimso i wiceprzewodniczącego Radosława Mechlińskiego. Omówiono bieżącą sytuację zakładów.

śląskiego oddziału NFZ Andrzejem Oćwieją w związku z zapowiedzią reorganizacji tej instytucji oraz reformą szpitali. Związek interesuje przede wszystkim co stanie się z zatrudnionymi tam pracownikami.

W bielawskim gimnazjum odbyła się też lekcja historii, w której uczestniczył Kazimierz Kimso i Piotr Majchrzak. Było dużo pytań i duże

zainteresowanie młodzieży taką formą przekazywania wiedzy o historii „Solidarności”. Na tym spotkaniu przewodniczący wręczał nauczycielom upominki – publikacje o „Solidarności”. Młodzież właśnie z tej szkoły uświetniła w zeszłym roku finał konkursu plastycznego - „Mój dom, moje miasto, moja ojczyzna”.

Delegacja „Solidarności” wraz z pocztą sztandarowym uczestniczyła też w rocznicy obchodów Powstania



Sławomir Poświstak, Kazimierz Kimso i Maria Zapart



Leszek Nowak relacjonuje sytuację w Teatrze Polskim

Styczniowego, poprzez udział we Mszy św., pochodzie i złożeniem kwiatów pod tablicą upamiętniającą poległych studentów.

Przedstawiciele ZR na czele z przewodniczącym oraz delegacje zakładów pracy brały udział we Mszy św. upamiętniającej 18. rocznicę śmierci ks. Adama Wiktora.

Przewodniczący uczestniczył też w spotkaniach noworocznych z komisjami zakładowymi w Miliczu i w Wałbrzychu.

Ponadto w ZR zostały zarejestrowane cztery organizacje zakładowe głównie w związku z likwidacją zakładów pracy, a zarejestrowane zostały dwie nowe organizacje.

Oprócz tego członkowie Zarządu wysłuchali informacje o sytuacji w branżach i zakładach pracy. Służba zdrowia zasygnalizował, że w tej branży nie jest realizowana „dobra zmiana”, a tym samym program PiS.

Zmiany w prawie pracy

Członkowie Zarządu wysłuchali też informacje o zmianach w prawie

pracy, które przedstawił prawnik ZR Sławomir Poświstak.

Od 1 stycznia obowiązuje nowelizacja kodeksu pracy polegająca na tym, że:

- ♦ odpowiedzialność materialna pracownika wynika tylko z podpisanej umowy,
- ♦ wydłużenie okresów odwołania się od bezprawnego rozwiązania stosunku pracy przedłużono do 21 dni,
- ♦ pracownik może zwrócić się z roszczeniem o świadectwo pracy i pracodawca musi je wydać w ciągu 7 dni,
- ♦ pracodawcy zatrudniający powyżej 50 osób mają obowiązek tworzenia regulaminu pracy,
- ♦ w sytuacji zatrudniania od 20 do 50 osób, pracodawca też będzie musiał tworzyć regulamin, jeśli będą o to wnioskować działające zakłady związku zawodowe.

W przypadku tworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych też będzie obowiązywać powyższa zasada.

JANUSZ WOLNIK

Uchwała ZR

Uchwała Nr 5/2017 Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” w sprawie uniemożliwienia działalności państwowej sceny Teatru Polskiego przez bezprawne działanie Zarządu Województwa Dolnośląskiego

Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” z oburzeniem przyjmuje decyzję Zarządu Województwa Dolnośląskiego pogłębiającą destabilizację pracy państwowej sceny Teatru Polskiego.

Ta skandaliczna decyzja narusza zaufanie do prawa i władz samorządu województwa dolnośląskiego. Trzeba też podkreślić, że decyzja Zarządu Województwa podsyca konflikt wygenerowany przez poprzednie kierownictwo teatru i uderza w podstawowe prawa pracowników teatru.

W związku z powyższym Zarząd Regionu postanawia:

1. przekształcić się w Regionalny Komitet Protestacyjny
2. rozpocząć działania protestacyjne w sprawie Teatru w formie uzgodnionej z Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” Teatru Polskiego
3. skierować pisma do odpowiednich władz i mediów informujące o bezprawnej decyzji Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Wrocław, 2017-02-13

O Teatrze Polskim głośno w całym kraju

Na nic się zdały negocjacje, protesty, referendum i poważne argumenty, zarząd województwa dolnośląskiego i tak podjął decyzję o odwołaniu dyrektora Teatru Polskiego Cezarego Morawskiego. Oto krótka historia, jak do tego doszło.

Teatr za Mieszkowskiego

Przynajmniej ostatnie dwa lata o Teatrze Polskim nie mówiło się tylko w kontekście

Okazało się, o czym wcześniej nie wszyscy wiedzieli, że Mieszkowski tytułu magistra ani dyplomu ukończenia studiów nie posiada.

sposób nie zaakceptowała tego demokratycznego wyboru. Od początku w mediach, na scenie i w demonstracjach ulicznych deklarowali nieuznanie tego wyboru.

Kiedy Morawski przyjechał na Dworzec Główny PKP do Wrocławia, czekał na niego swoisty Komitet Powitalny, wręczając mu zamiast kwiatów powrotny bilet. Był to żenujący pokaz pogardy dla człowieka w wykonaniu ludzi predestynujących do miana artysty. Ale to był dopiero przedpremierowy pokaz tego, do czego ci ludzie byli zdolni.

Nowy dyrektor od początku nie mógł liczyć na pewną grupę aktorów. Część przedstawień, w których grali trzeba było odwoływać z powodu nagłych zachorowań. Nie zdarzało się nigdy wcześniej, by taka niemoc ogarnęła zespół aktorski. Do opinii publicznej szedł sygnał, patrzcie nie radzi sobie, nie realizuje nic nowego, a za zaplanowane spektakle trzeba zwracać pieniądze.

W referendum 95% załogi za Morawskim

Zespół teatru to nie tylko aktorzy, to całe grupy specjalistów technicznych. Bez nich teatr nie istnieje. Ci ludzie od początku stali murem



Leszek Nowak

dum na 107 biorących udział w głosowaniu osób 102 opowiedziało się za dyrektorem. Byli wśród nich również aktorzy. Około 40 osób nie wzięło udziału w referendum, a wśród nich grupa aktorów pod szyldem „Inicjatywa Pracownicza”, bo taki związek utworzyli.

Ofensywa zbuntowanych aktorów

Przedstawiciele „Solidarności” na czele z przewodniczącym Leszkiem Nowakiem opowiadali o gorszących zajściach, jakie zachodziły na terenie teatru – obrażanie, wyzwiska, nieprzyjemne telefony, wieszanie na tablicach informacyjnych tekstów szkalujących dyrektora i jego zwolenników, to tylko niektóre z przykładów nowego repertuaru aktorskiego. Część zespołu postanowiła więcej realizować się poza deskami teatru. Dyrektor chciał kontynuować przygotowany przez poprzednika repertuar, tworząc nowe premiery, ale po kolei odmawiali

raz dopiero buntownicy rozpoczęli skomasowaną ofensywę medialną. Nie było tygodnia, by w gazetach czy w radiu nie pojawiały się doniesienia o tym, co się dzieje w teatrze. Wszystko szło ku temu, by udowodnić, że panuje chaos, że dyrektor sobie nie radzi, a teatr schodzi na psy.

Rozpoczęły się pielgrzymki do urzędu marszałkowskiego, pokazy siły. Zarząd zaczął się powoli łamać. A to marszałek, a to wicemarszałek zaczęli przebąkiwać, że trzeba coś z tym teatrem, w domyśle z dyrektorem, zrobić. Znacząco to po prostu zwolnić. Najpierw postawiono dyrektorowi warunek, by zatrudnił dyr. artystycznego. To rozwiązanie jednak w żaden sposób zbuntowanych aktorów nie

cd. na str. 4 ►



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157;
faks: 71 355 15 65

e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto:
15.02.2017 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl



Marszałek Cezary Przybylski

dokonań twórczych, ale więcej o pozaartystycznych zdarzeniach. Od paru lat opinię publiczną dochodziły słuchy o długach teatru. Były dyrektor Krzysztof Mieszkowski bronił się, że nie dostaje budżetu na normalne funkcjonowanie placówki. Teatr popadł w długi wynoszące ponad milion. Powoli

O Teatrze Polskim zrobiło się też głośno ze względu na ekstrawagancję dyrektora Mieszkowskiego, którzy postanowił do jednej ze sztuk pt. „Śmierć i dziewczyna” zatrudnić parę aktorów porno. Przed teatrem protestowały różne środowiska na czele z Akcją Katolicką.

Wtedy wiele osób zaczęło



Cezary Morawski

kończyła się cierpliwość właścicieli – samorządu województwa. Najpierw próbowano wymusić na Mieszkowskim odejście na funkcję dyr. artystycznego, ale gdy ani myślał ustąpić, władze po upływie kadencji, na którą został powołany, ogłosiły konkurs. Znalazł się w nim zapis o kwalifikacjach na funkcję dyrektora, a w nim wymóg posiadania wyższego wykształcenia.

dopiero mówić i o innych przedstawieniach, na których reżyserzy epatują tam golizną, seksem i perwersją. Ci widzowie nie widzieli swojego miejsca na widowni teatru.

Konkurs na dyrektora teatru

Rozpoczęła się bardzo nerwowa procedura konkursowa i w jej wyniku zwyciężył Cezary Morawski. Część zespołu teatralnego w żaden



Krzysztof Mieszkowski

za nowym dyrektorem. Widzieli, jak poprzedni nie interesował się zapleczem teatru, nieremontowanym przez prawie dziesięciolecie. W ogłoszonym przez organizację zakładową „Solidarność” referen-

reżyserzy i aktorzy. W końcu jednak i anielska cierpliwość Morawskiego się wyczerpała. Najbardziej krewcy zaczęli otrzymywać dyscyplinarne wypowiedzenia. Myliłby się ktoś, sądząc, że to uspokoi sytuację. Te-

O Teatrze Polskim głośno w całym kraju

► *cd. ze str. 3*

satisfakcjonowało. Żądanie całego czasu było jedno – Morawski musi odejść. W takiej sytuacji na nic mediacje, które miały dać jakąś szansę na porozumienie, na nic apel, listy, stanowiska.

Rozmowy z marszałkiem i zarządem

W końcu doszło, na wniosek „Solidarności”, najpierw do spotkania z marszałkiem i częścią za-



Kazimierz Kimso rozmawia z Jerzym Michalakiem i Cezarym Przybylskim

ządu w obecności związkowców, aktorów i widzów teatru, a później do debaty wszystkich skonfliktowanych stron, łącznie z dyrektorem. Wszędzie w tych rozmowach uczestniczył przewodniczący Zarządu Regionu Kazimierz Kimso, apelując o uczciwy dialog i rozwiązanie.

Jednak zarząd wykonał niespotykaną woltę, bo chociaż deklarował poważne rozważenie całej sytuacji w teatrze, to marszałek Przybylski zasłonił się koalicyjnymi radnymi. Ci zebrali się w przeddzień sesji sejmiku wojewódzkiego i rekomendowali zarządowi odwołanie dyr. Cezarego Morawskiego. Na drugi dzień, w dniu sesyjnych obrad, około 100 osobowa grupa członków dolnośląskiej „Solidarności” zamaniłowała swój sprzeciw wobec tej bezprecedensowej i zarazem bezprawnej decyzji.

Manifestacja „Solidarności” na sesji sejmiku

Manifestujący związkowcy przynieśli ze sobą transparenty i hasła m.in.: „Precz z antykulturą”, „Teatr publiczny, a nie polityczny”, „Nie chcemy pornografii za nasze podatki”, „Dostyc dzielenia widzów na lepszych i gorszych”, „Teatr Polski tak, dom publiczny nie”, „Kultura tak, chamstwo nie”, „Targowica ze strachu szaleje, boją się prawdy zdrajcy i złodzieje”.

Powodem akcji protestacyjnej było zignorowanie przez władze województwa woli pracowników wyrażonej w referendum przeprowadzonym przez zakładową „Solidarność”. Podczas tej sesji sejmiku odczytano stanowisko Komisji Kultury, Nauki i Edukacji, opowiadającej się za dalszym kierowaniem teatrem przez Morawskiego. Podczas krótkiej przerwy zarządzanej przez marszałka Piotra Wróblewskiego swoje racje i przemyślenia dotyczące funkcjonowania teatru wygłosili m.in. aktorzy będący po dwóch stronach sporu – Igor Kujawski, którego zdaniem dyrektor powinien zostać odwołany oraz Dominika Figurska, opowiadająca się za Cezarym Morawskim.

Przewodniczący Kazimierz Kimso podziękował wszystkim za udział w proteście. Pokazaliśmy dziś, że potrafimy okazać soli-

darność i naszą niezgodę wobec łamania prawa – powiedział przewodniczący Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” po spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim.

Zarząd odwołuje dyrektora

Nie upłynął dzień, a swoje stanowisko wydało Ministerstwo Kultury. W piśmie urzędniczy MKiDN zwrócili uwagę, iż zgodnie z zapisem art. 15 ust 6 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991, Nr 114, poz. 493) odwołanie dyrektora Cezarego Morawskiego, powołanego na czas określony, przed upływem tego okresu jest możliwe wyłącznie:

- 1.) na prośbę samego dyrektora;
- 2.) z powodu choroby trwale uniemożliwiającej dyrektorowi wykonywanie obowiązków;
- 3.) w przypadku naruszenia przez dyrektora przepisów prawa w związku z zajmowanym stanowiskiem;
- 4.) w przypadku odstąpienia przez dyrektora od realizacji podpisanej przez niego umowy o warunkach organizacyjno-finansowych działalności instytucji.

Jako współorganizator Teatru Polskiego we Wrocławiu minister kultury i dziedzictwa narodowego wyraził przekonanie, że wszelkie decyzje Zarządu Województwa Dolnośląskiego dotyczące stosunku pracy dyrektora Cezarego Morawskiego będą podejmowane z poszanowaniem litery prawa.

Tak się jednak nie stało. Po południu w piątek 10 lutego zarząd wydał komunikat o odwołaniu dyr. Morawskiego. Decyzja zapadła trzema głosami – Cezarego Przybylskiego, Jerzego Michalaka, Iwony Krawczyk i przy jednym sprzeciwie Tadeusza Samborskiego i nieobecności Ewy Mańkowskiej.

Leszek Nowak – to rujnowanie demokracji

Na gorąco decyzję tę skomentował przewodniczący „Solidarności” w teatrze Leszek Nowak, podkreślając, że jest to rujnowanie demokracji.

Przewodniczący zakładowej „Solidarności” w teatrze Leszek Nowak był oburzony decyzją zarządu, ale, jak mówił, nie załamany. Podkreślał, że urząd marszałkowski skompromitował się tą decyzją, nie

uwzględniając wyników referendum, a zatem woli załogi, która jednoznacznie

opowiedziała się za dyrektorem. Zarząd zlekceważył też wyniki demokratycznego konkursu, nie pozwolił dyrektorowi popracować nawet jeden sezon, a w marcu przewidziane są premiery. Nowak ocenił, że to decyzja polityczna i że to efekt kontraktu między Platformą a Nowoczesną. Władze sejmiku pozwalają małemu związkowi Inicjatywie Pracowniczej robić wszystko wbrew prawu i logice. Nowak wyraził nadzieję, że ci członkowie zarządu i radni sejmiku, dzisiaj odpowiedzialni za ten konflikt w teatrze zostaną rozliczeni w najbliższych wyborach samorządowych.



Jadwiga Skupnik - nestorka wrocławskiej sceny teatralnej

„Solidarność” nie składa broni

W poniedziałek 13 lutego odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, na którym zdecydowano o przekształceniu się w Regionalny Komitet Protestacyjny (patrz uchwała na str. 2).

O Teatrze Polskim głośno w całym kraju, ale tym, którym zależy na jego dobru, nie chodzi o taką popularność. Oby jak najprędzej mówiono o wrocławskim przybytku sztuki jedynie ze względu na jego artystyczne dokonania. Tyle, że nie wszystkim na tym zależy.

JANUSZ WOLNIAK



Wizyta związkowców w Urzędzie Marszałkowskim



Akcje wsparli związkowcy m.in. z Whirlpool-Polar



Członkowie związku w Urzędzie Marszałkowskim



Członkowie „Solidarności” w Sejmiku Wojewódzkim

W oświacie dojdzie do wielu zmian

Oświatę w całej Polsce czekają ważne zmiany. Wraz z wygaszaniem gimnazjów powiększą się szkoły podstawowe i licea. Samorządy muszą do 31 marca przedstawić kuratorowi do zatwierdzenia nową sieć szkół.

Powołanie pełnomocnika ds. reformy

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak na konferencji prasowej 20 stycznia zaprezentował powołanego przez

będą się odbywały w kuratorium co tydzień.

Na kolejnej konferencji prasowej w urzędzie wojewódzkim dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk wraz z współpracownikami przedstawił stan przygotowań

dotyczących podręczników dla klas 1, 4 i 7.

Inne rozporządzenia, które wkrótce wejdą w życie, dotyczą m.in. szkół i klas sportowych, organizacji publicznych szkół i przedszkoli, postępowania rekrutacyjnego, dotacji celowych czy też organizacji prac kuratoriów.

Kurator odpiera zarzuty Platformy

Kurator odniósł się też do zarzutów Piotra Borysa z Platformy Obywatelskiej, który miał na łamach prasy m.in. straszyć, że nie wszyscy dostaną się do szkół z uwagi na podwójny rocznik wchodzący w roku szkolnym 2019/20. Kurator pokazał na duży spadek ilości dzieci w ostatnich latach i uważa, że przewidywana w 2019 r. liczba uczniów na Dolnym Śląsku 44,5 tys. w żaden sposób nie będzie zagrożona wykluczeniem. Zarzuty Borysa określił jako naszpikowane nonsensami i ocenił, że większej ignorancji w sprawach oświaty do tej pory nie spotkał.

Nowa podstawa programowa

Na kolejnej konferencji prasowej dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk poinformował o zakończeniu konsultacji nt. podstawy programowej i podpisaniu jej przez minister edukacji 14 lutego. Przede wszystkim jednak kurator wraz ze współpracownikami omówił stan rozmów i konsultacji z samorządami w kwestii nowej sieci szkół. Aktualnie wpłynęło 9 wniosków ws. przekształceń i 28 ws. likwidacji

placówek, a w województwie mamy 26 powiatów i 166 gmin. Jeden z tych wniosków został rozpatrzony negatywnie. Kurator nie zgodził się na likwidację dwóch placówek oświatowych w gminie Kostomłoty – w Mieszkowie i w Karczycach.

Na konferencji mówiono też o dyżurach telefonicznych i sprawach, o jakie pytają się samorządy, nauczyciele i rodzice. Nauczyciele martwią się o stanowiska pracy, rodzicowie nurtuje, gdzie dzieci będą się uczyć, a samorządy mają wiele problemów z interpretacją prawa, np. co to znaczy, że budynki tej samej placówki mają być położone blisko siebie.

Kurator zwrócił się z apelem do samorządów, by tak tworzyły sieć, aby gimnazja przypisane zostały do szkół podstawowych. Wtedy, jego zdaniem, uniknie się konfliktów.

Z prac Sekcji Krajowej Oświaty

Trwają prace dotyczące spraw czasu i warunków pracy nauczycieli. W tej kwestii ukazał się komunikat podpisany przez Jerzego Ewertowskiego. Czytamy w nim, że standardy zatrudnienia nauczycieli, pensum specjalistów, przywrócenie przepisów emerytalnych obejmujących pedagogów, które obowiązywały przed 1 stycznia 2009 roku, wprowadzenie jednoznacznych zmian kontrowersyjnego już art. 42 ust. 2, wyposażenie stanowisk pracy nauczycieli, ujednoczenie czasu zajęć specjalistycznych i zajęć rozwijających uzdolnienia oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych – to najważniejsze postulaty zgłoszone przez przedstawicieli Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” podczas prac tej grupy.

Prócz spraw wyżej wymienionych Jerzy Ewertowski i Lesław Ordon, którzy reprezentowali KSOiW NSZZ „Solidarność” w pracach tej grupy roboczej, zgłosili problemy, które zdaniem

naszego Związku wymagają uregulowania.

Zaliczyć do nich należy: uregulowanie roli godzin ponadwymiarowych w analizie poniesionych wydatków na wynagrodzenia w odniesieniu do wysokości średnich wynagrodzeń w rozumieniu art. 30 ust. 3 KN; zrównanie wysokości nagród jubileuszowych nauczycieli z jubileuszówkami pracowników samorządowych; uporządkowanie finansowania doskonalenia zawodowego (art. 70a) i pomocy zdrowotnej (art. 72 KN); uregulowanie czasu i czynności, do których wykonywania nauczyciel może być zobowiązany w czasie wakacji; zrównanie statusu asystenta nauczyciela z pozycją pedagogów; uregulowanie czasu pracy nauczycieli w klasach „zerowych” w szkołach – jak w przypadku pracowników w placówce feryjnej; rzeczywiste wzmocnienie roli kuratorów oświaty.

Pensum dydaktyczne

Po dokonaniu wprowadzenia przez przedstawicieli MEN zaproponowane zostały wstępne koncepcje dotyczące pensum dydaktycznego tzw. nauczycieli specjalistów, tj. psychologów, pedagogów, doradców zawodowych, logopedów i nauczycieli wspomagających. Najbardziej sporne było w czasie dyskusji dojście do ustalenia proporcji między pensum a pozostałym czasem pracy. Po długiej i emocjonalnej dyskusji wywołanej przez przedstawicieli korporacji samorządowej (ZPP) i zbliżonych poglądach MEN ze stanowiskiem strony społecznej, wydaje się, że jest szansa na 20-godzinne ustalenie czasu pracy z uczniami. Naturalnie z wpisem do art. 42 ust. 3 KN. Ale należy doprecyzować pojęcia: praca z dzieckiem a praca na rzecz dziecka.

Godziny karciane

Kolejna część spotkania dotyczyła preredagowania nieśczęsnego art. 42 (by w sposób jednoznaczny uniknąć wątpliwości), dotyczącego realizacji przez nauczycieli dodatkowych zajęć



Wicekurator Janusz Wrzał – pełnomocnik ds. wdrażania reformy oświatowej

kuratora pełnomocnika ds. wdrażania reformy oświatowej wicekuratora Janusza Wrzala. Przedstawił on ogólne założenia reformy, zwracając uwagę na najważniejsze działania, jakie będą podejmowane przez kuratorium. Przede wszystkim organ nadzoru pedagogicznego zajmie się zatwierdzaniem sieci szkół. Samorządy muszą mieć je gotowe do końca marca. W tym celu powołano w kuratorium stosowny zespół oraz uruchomiono infolinię pod numerem telefonu: 71 340 64 72. Od 8.00 do 12.00 w dni robocze trzy osoby będą odpowiadały na pytania związane z wdrażaniem reformy.

Pełnomocnik poinformował też o dotychczasowych działaniach, tj. organizacji 4 konferencji dla dyrektorów szkół, spotkaniach z samorządowcami, a ponadto o bardzo licznych zebraniach w szkołach z udziałem m.in. kuratora Romana Kowalczyka. Wrzał zauważył, że najwięcej emocji budzi kwestia gimnazjów. Zapewnił, że podczas zatwierdzania arkuszy organizacyjnych i nowej sieci będzie brany pod uwagę los nauczycieli.

Pełnomocnik poinformował, że jako pierwsi projekt nowej sieci szkół przedstawili samorządowcy z Wrocławia.

Konferencje prasowe co tydzień

Na tym spotkaniu zapowiedziano, że konferencje prasowe

do zatwierdzania sieci szkół oraz odniósł się do zarzutów Piotra Borysa z Platformy Obywatelskiej.

Kurator powiedział, jakiej oczekuje sieci. Ma być ona przyjazna dla uczniów, jednozmiannowa, mogą być szkoły 3- albo 4-klasowe, ale w wyjątkowych przypadkach. W procesie zatwierdzania będzie monitorowana sprawa zatrudniania nauczycieli.

Ponadto na konferencji prasowej poinformowano o przygotowywanych nowych aktach prawnych. Do 31 stycznia był czas na konsultacje podstaw programowych. Kiedy wejdą w życie, rozpoczną się szkolenia nauczycieli oraz przygo-



Wizytatorki kuratorium oświaty pełnią dyżury telefoniczne ws. reformy



Został na pewno w naszych sercach

Dolnośląska „Solidarność”, przedstawiciele zakładów pracy, przyjaciele i parafianie w 18. rocznicę śmierci ks. Adama Wiktora modlili się w jego intencjach, oraz za Ojczyznę, związek zawodowy i świat ludzi pracy.

Duszpasterz stanu wojennego, opiekun internowanych i więzionych, kapłan rodzin, jezuita, nie-

letniej posługi we wrocławskiej parafii pw. Klemensa Dworzaka. Jako proboszcz za PRL-u prowa-

złomny to tylko kilka określeń, na jakie zasłużył sobie ojciec Adam Wiktor podczas dziewięcio-

letniej posługi we wrocławskiej parafii pw. Klemensa Dworzaka. Jako proboszcz za PRL-u prowadził katechizację dzieci i młodzieży przy kościele, radował się wyborem Karola Wojtyły na papieża. W 1980 przeżywał strajki w zakładach przy ul. Grabiszyńskiej, a następnie doświadczył osobiście smutnych dni stanu wojennego. W tym czasie kościół przy Alei Pracy stał się miejscem, w którym „wszyscy czuliśmy się wolni” – wspominają parafianie. Światło wolności promieniowało na Duszpasterstwo Ludzi Pracy, na zdelegalizowaną „Solidarność” i całą opozycję, na młodzież szukającą prawdziwych autorytetów – wspominają parafianie. W tym roku upłynie 30 lat od przeniesienia z Wrocławia do Nowego Sącza. Za rok będzie okrągły jubileusz objęcia funkcji proboszcza 40 lat u Klemensa Dworzaka. Natomiast w 2019 r. będziemy wspominać 20 rocznicę zakończenia jego ziemskiej posługi. Jednak już w marcu do kościoła trafią relikwie dusz-

pasterza „Solidarność” błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, które będą umieszczone obok relikwii świętego Jana Pawła II – zapowiedział ojciec Janusz Śliwa, który wraz z księdzem Stanisławem Pawlaczkiem koncelebrował mszę świętą w 18. rocznicę śmierci. Będzie to kolejna okazja podziękowania za „posługę ludzi, którzy czasami mówili za nas, najczęściej do nas, a dzięki nim możemy stawać się lepsi”. Taką definicję roli świętych i błogosła-



Maria Zapart i Kazimierz Kimso w czasie Mszy świętej

wionych Polaków wygłosił wiele lat temu ojciec Adam Wiktor podczas spotkania z młodzieżą.

TB



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych we Wrocławiu

- 26.02.2017 Bieg Tropem Wilczym
- 27-28.02.2017 Wrocławska Edycja Festiwalu Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci (pokazy filmów, spotkania z gośćmi, wystawy, kiermasz, panele dyskusyjne i wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni). Szczegóły na <http://www.retrospektywy.org/>
- 1.03.2017 Uroczystości na Cmentarzu Osobowickim. Zbiórka przy głównej bramie cmentarza o godz. 10.40.
- 1.03.2017 O godz. 18.00 Msza Św. w Kościele Garnizonowym i Marsz Pamięci

TROPEM WILCZYM
BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

NAJWIĘKSZY BIEG PAMIĘCI
W POLSCE. **BIEGNIESZ?**

26.02.2017 | WROCŁAW
STADION OLIMPIJSKI | 1963 M, 5 KM, 10 KM

Czterdziestu odważnych



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

W poniedziałek 13 lutego w Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu wręczono Krzyże Wolności i Solidarności 40 zasłużonym działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej. Odznaczenia wręczył wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szpytma. Zebranych powitał wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak.

Na uroczystość przybyli także m.in. parlamentarzyści, przedsta-

wiciele policji z komendantem wojewódzkim, oraz przedstawiciele środowisk kombatanckich.

W imieniu odznaczonych dziękowali Adam Lipiński, działacz opozycji w l. 70. i 80. obecnie podsekretarz stanu w KPRM. Poseł zaapelował, aby obecne spory polityczne nie zatarły wspólnoty dawnych przeżyć. Szczególnie we Wrocławiu. Jeśli są bohaterowie, są też i zdrajcy, mówił Adam Lipiński i zaapelował do obecnych w Sali Kolumnowej przedstawicieli

Instytutu Pamięci Narodowej o objęcie badaniami naukowymi ostatnich 27 lat i wyjaśnienia dlaczego dopiero w 2017 roku możliwe zostało uchwalenie ustawy dezubekizacyjnej, pozbawiającej pracowników Służby Bezpieczeństwa wysokich emerytur. Prezes wrocławskiego oddziału IPN Krzysztof Kawalec zwrócił uwagę, że reprezentowana przez niego instytucja z chęcią podjęłaby się takich badań, ale musiałaby w tej kwestii zostać przeprowadzo-

na odpowiednia zmiana ustawy o IPN rozszerzająca czasowy zakres badań.

Z kolei działacz opozycyjny Jan Winnik, dziękował rodzinom wspierającym wielu uhonorowanych, duchownym, adwokatom, którzy pomagali działaczom podziemnej „Solidarności”. Przypomniał wielu robotników z Jelcza, którzy decydując się w latach 80. na wezwania podziemnej „Solidarności” do przerwania pracy ryzykowali utratę pracy. W opinii działacza Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym im również należy się podziękowanie.

Na zakończenie spotkania specjalny recital przedstawiła Grupa 44 wraz z kompozytorem i bardem Wojciechem Rohatynem Popkiewiczem. Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm 5 sierpnia 2010 roku. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 roku przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

MARCIN RACZKOWSKI

LISTA ODNACZONYCH

1. Stanisław Adamczyk
2. Czesław Cechnicki
3. Janusz Czachorowski
4. Andrzej Drabikowski
5. Paweł Lucjan Górecki
6. Władysław Hajdun (pośmiertnie)
7. Jerzy Hendzel
8. Sławomira Jabłońska
9. Feliks Jakimowicz
10. Zbigniew Jakubiec
11. Renata Jasińska – Nowak
12. Tomasz Jędrzejczak
13. Jan Jurijków
14. Elżbieta Ewa Klimek
15. Franciszek Konieczny (pośmiertnie)
16. Mieczysław Koza
17. Jarosław Krotliński
18. Cezariusz Lesisz
19. Stanisław Tadeusz Leśniewski
20. Adam Lipiński
21. Jerzy Majcher
22. Juliusz Szcześnie Mateńko
23. Włodzimierz Męcarski
24. Andrzej Mysz
25. Gabriel Konstanty Plaminiak
26. Janina Podlejska
27. Wincenty Pycak
28. Mieczysław Rozumiszewski
29. Małgorzata Schier-Przytuła
30. Mirosław Spychalski
31. Marian Stępień
32. Henryk Strzyż
33. Zygmunt Tadeusz Szymański
34. Mieczysław Ślasko
35. Tadeusz Świerczewski
36. Jan Winnik
37. Marian Witczak
38. Antoni Wójtowicz
39. Elżbieta Zawadzka
40. Julian Roman Zawadzki

Krzyż Wolności i Solidarności dla Elżbiety Pacuły

Śp. Elżbieta Pacuła, była przewodnicząca Krajowej Sekcji Pracowników Telekomunikacji oraz Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność” zostanie pośmiertnie odznaczona Krzyżem Wolności i Solidarności.

Uroczystość odbędzie się 3 marca o godz. 12.00 w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej 21/25. Po uroczystości związkowcy zapraszają na spotkanie upamiętniające.

Pacuła w 1980 r. współtworzyła struktury NSZZ „Solidarność” w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji we Wrocławiu, wchodząc w skład prezydium Komisji Zakładowej. W stanie wojennym kontynuowała aktywność związkową organizując działalność wspierającą pracowników i członków Związku w WUT Wrocław. Kolportowała prasę podziemną, uczestniczyła w protestach organizowanych przez Solidarność. Za swoją działalność

interviewana w Darłównku w okresie od 29 października do 4 grudnia 1982 r.

W czerwcu 1989 r. współtworzyła struktury reaktywowanego NSZZ Solidarność w PPTiT – w Telekomunikacji i Poczcie Polskiej, wchodząc skład Prezydium Sekcji Łączności. Po powstaniu Sekcji Krajowej Pracowników Telekomunikacji w 1991 r. przewodnicząca do 2016 roku. W latach 1998-2002 przewodniczyła Krajowemu Sekretariatowi Łączności, będąc jednocześnie członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, a w kolejnych latach delegatem na Zjazd Krajowy.

Aktywnie kierowała Związkiem w okresie przemian własnościowych w Telekomunikacji Polskiej,

doprowadzając m.in. do znacznego wzrostu wynagrodzeń w latach 1993-2000, zawarcia w 1998 r. Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy i podpisania Pakietu Socjalnego w 2000 r. oraz utworzenia Pracowniczego Programu Emerytalnego w Telekomunikacji Polskiej w 2001 r. i Orange Customer Service w 2011 r. W kolejnych trudnych latach związanych z reorganizacją i restrukturyzacją przedsiębiorstwa, prowadziła na czele Sekcji Krajowej i utworzonej w 2004 r. Organizacji Międzyzakładowej Pracowników Telekomunikacji, trudny dialog z pracodawcą. Efektem tego dialogu są m.in. zawarte umowy społeczne oraz układy zbiorowe pracy w spółkach Grupy Orange Polska.

Od momentu reaktywowania w 1989 r. NSZZ „Solidarność” organizowała Pielgrzymki Pracowników Telekomunikacji na Jasną Górę.

Odeszła 7 marca 2016, po długotrwałej chorobie.

Krzyż Wolności i Solidarności jest najwyższym odznaczeniem przyznawanym działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej.



FOT. ARCH.

Co przyniosą bociany?

Rząd z entuzjazmem ogłosił, że w minionym roku zanotowano o 15 tysięcy urodzeń więcej niż w roku poprzednim. Czy oznacza to sukces programu 500+? Naukowcy tonują te nastroje, wskazując, że na taką ocenę największego programu socjalnego w dziejach III RP trzeba poczekać jeszcze kilka lat.

W ostatnich miesiącach Główny Urząd Statystyczny ogłosił raport dotyczący sytuacji demograficznej Polski na tle Europy. Już garść danych statystycznych pokazuje, że nie jesteśmy pod tym względem ani zieloną wyspą, ani też nie wleczeni się w ogonie. Co nie znaczy, że można spać spokojnie.

Europa, szczególnie zaś kraje UE, wyróżnia się w skali globalnej

kolwiek skala spadku była różna w zależności od kraju. W krajach, w których odpowiednio wcześniej rozwinięto szeroką politykę prorodzinną, z wieloma instrumentami socjalnymi wspierającymi rodziny z dziećmi, niekorzystne tendencje dotyczące liczby urodzeń zostały zahamowane, w niektórych krajach wręcz odnotowano pewien wzrost urodzeń. W konsekwencji

w 2014 r.) oraz Francja, Wielka Brytania i Szwecja (po ok. 12‰). Z kolei Portugalia, Włochy i Grecja z ok. 8 urodzeniami na 1000 ludności zajmują ostatnie pozycje w rankingu krajów UE. Polska ze współczynnikiem urodzeń na poziomie 9,9‰ plasuje się prawie na poziomie średniej krajów Unii Europejskiej, wynoszącej w 2014 roku 10,1‰.

Współczynnik małżeństw w krajach UE w 2013 roku
(liczba zawartych małżeństw na 1000 osób)



najniższym poziomem rozrodczości. Sama jest jednak wewnętrznie zróżnicowana.

W ostatnich 30 latach poziom rozrodczości na naszym kontynencie systematycznie malał, acz-

w Europie widać wyraźnie polaryzację zachowań pronatalistycznych: społeczeństwa o najwyższej rozrodczości w europejskiej części Zachodu to Irlandia (ponad 14 urodzeń na każdy 1000 ludności

Panna już nie taka młoda

W Europie mężczyźni zawierający małżeństwo są na ogół starsi od kobiet o ok. 2–3 lata – wyjątkiem jest Irlandia, gdzie – statystycznie

– pan młody był młodszy od swej wybranki o prawie rok.

Podobnie jak w Polsce, także w innych krajach UE wzrasta wiek zawierania małżeństw (o 1–4 lata w stosunku do obserwowanego w różnych krajach w 2000 r.). Średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa (średnia arytmetyczna) dla mężczyzn wyniósł co najmniej 30 lat we wszystkich państwach członkowskich UE, z wyjątkiem Polski (29 lat), Litwy i Rumunii (prawie 30 lat). Najwyższa średnia wieku dla mężczyzn została odnotowana w Szwecji (prawie 36 lat), a także w Danii, Hiszpanii i we Włoszech (ok. 34 lata). Dla kobiet – najniższy wiek zawarcia pierwszego małżeństwa odnotowano w Rumunii (26 lat), Polsce i Bułgarii (ok. 27 lat), natomiast najwyższy – w Irlandii (ponad 34 lata) oraz w Szwecji (33 lata) i Hiszpanii (32 lata).

Prawie milion rozwodów

Odwrotną stroną medalu są rozwody. Tu przodują kraje z Europy północnej – Łotwa, Dania, Litwa oraz Szwecja. Z kolei najmniej par rozstaje się w Irlandii (0,6‰ w 2012 r.), na Malcie (0,8‰) i we Włoszech (0,9‰ w 2012 r.). Polska ze współczynnikiem 1,7‰ mieści się wśród dziesięciu krajów o najniższym współczynniku – oprócz wymienionych wyżej należą do nich jeszcze Bułgaria, Rumunia, Grecja, Chorwacja i Słowenia.

W 2011 r. w krajach Unii Europejskiej odnotowano prawie 1 mln rozwodów (ponad 100 tys. więcej niż w 2000 r.), a współ-

czynnik rozwodów wyniósł 2‰. W odniesieniu do liczby zawartych małżeństw oznacza to, że w 2000 r. na 1 rozwód przypadały prawie 3 nowe małżeństwa, a w 2011 r. już tylko 2.

Polska jest krajem o silnej tradycji rodzinnej, co znajduje odzwierciedlenie w strukturze ludności według stanu cywilnego. W 2011 r. wśród ludności w wieku 20 i więcej lat (jest to populacja licząca prawie 30 mln osób) prawie 61% pozostawało w prawnie zawartych związkach małżeńskich. Wśród mężczyzn odsetek ten wyniósł 63%, a wśród kobiet nieco mniej – ponad 57%. Dodatkowo, kolejne ponad 2% populacji w wieku 20 i więcej lat deklarowało pozostawanie w związkach nieformalnych (kohabitacyjnych). Udział ten jest znikomy w porównaniu do średniej UE wynoszącej 9%. Najwyższe odsetki (co najmniej 14%) osób pozostających w związkach nieformalnych odnotowują takie kraje, jak: Szwecja, Estonia, Francja oraz Dania i Finlandia. Najniższe zaś (poniżej 3%) występują w Grecji, na Malcie i w Chorwacji.

Warto podkreślić, że związki partnerskie są bardziej powszechne wśród osób młodych. Wśród ludności w wieku 20–29 lat – zgodnie z wynikami ostatnich spisów ludności przeprowadzonych w krajach UE – 15% pozostawało w związkach partnerskich, wśród 30–40-latków – niespełna 13% i tylko 4% wśród osób w wieku co najmniej 50 lat.

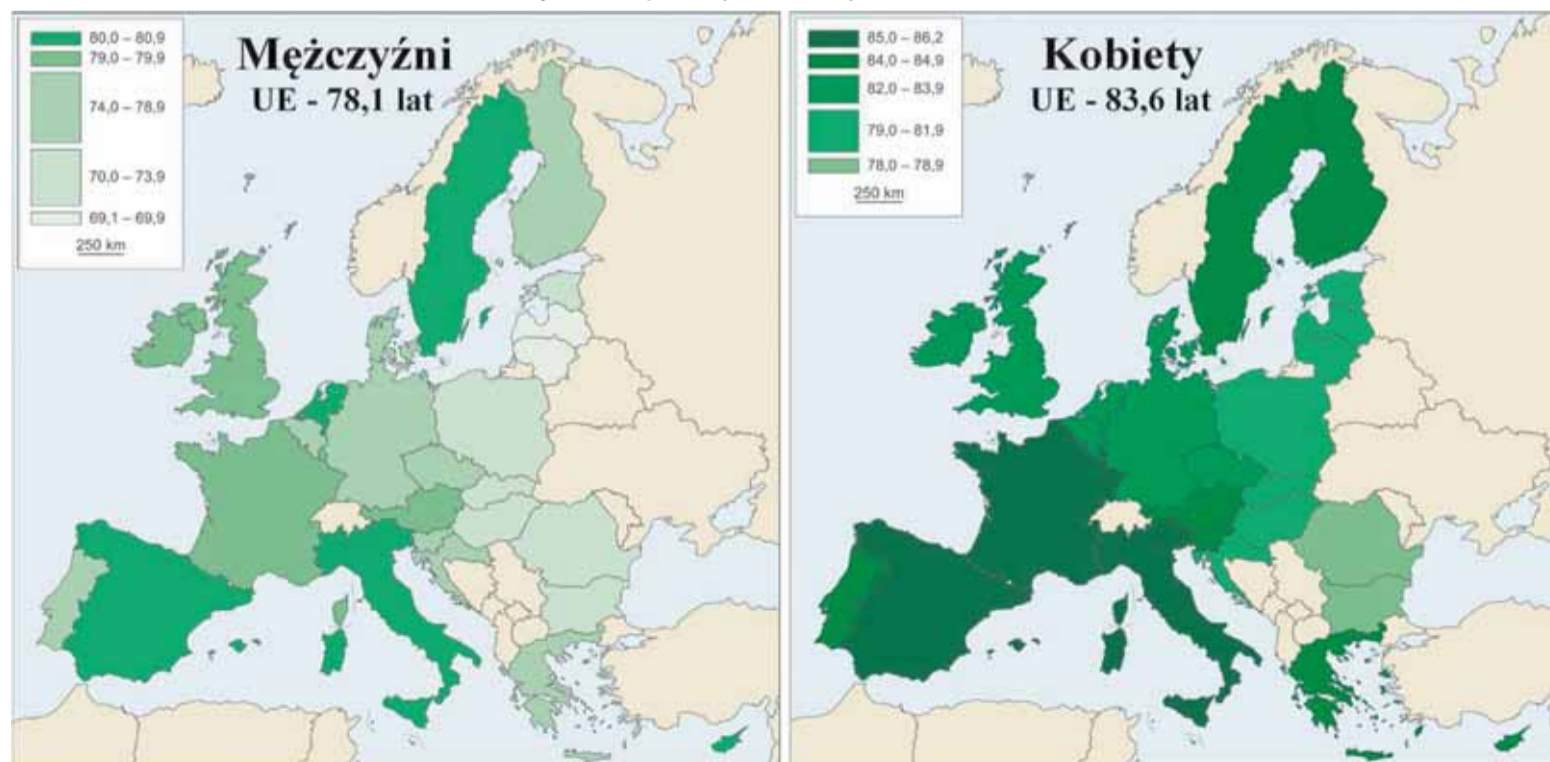
Europa jest babcia

To porównanie zawarte w przemówieniu papieża Franciszka w Parlamencie Europejskim zapadło w pamięć. Badania Eurostatu potwierdzają, że następca św. Piotra miał rację. Jak na tym tle wypada Polska?

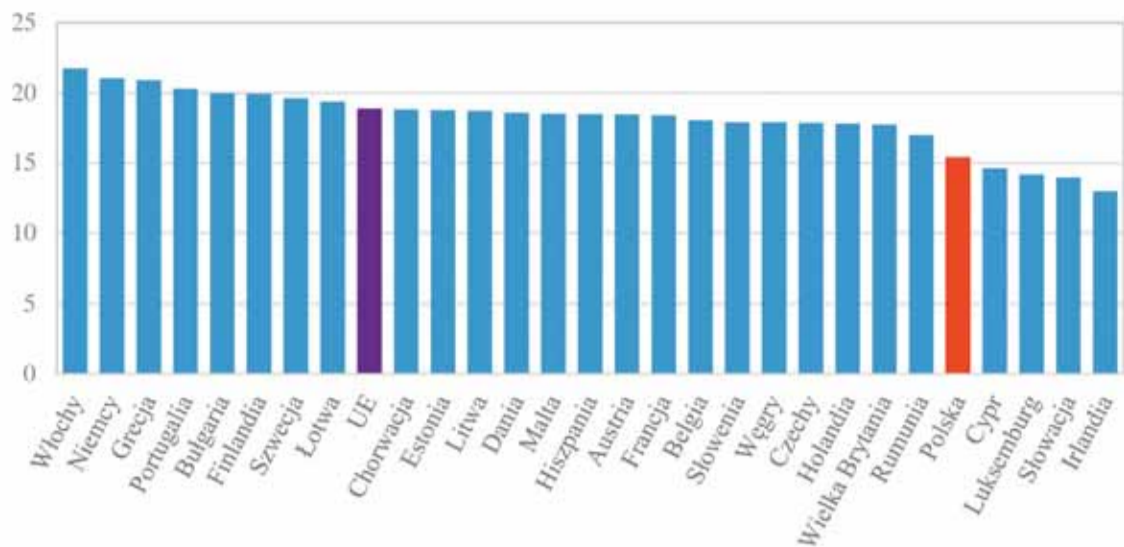
Większość krajów Unii Europejskiej to kraje zaawansowane w procesie starzenia się ludności – występuje jednak zróżnicowanie jego dynamiki między krajami. Z porównania wartości miar świadczących o zaawansowaniu procesu starzenia wynika, że spośród 28 krajów UE młodszy od nas są jedynie mieszkańcy Irlandii, Cypru, Słowacji i Luksemburga. **Jednak prognozy na 2050 rok zakładają, że Polska stanie się jednym z krajów Europy o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji.** Według prognozy Eurostatu liczba ludności UE do 2050 r. wzrośnie o 3,6%, jednak w Polsce zmaleje o ok. 10%.

Przyszłość demograficzną Europy, zwłaszcza krajów Unii Europejskiej, cechują i cechować będą słabości. Należą do nich przede wszystkim:

Przeciętna długość życia w krajach UE w 2014 roku



Udział osób w wieku 65 lat i więcej w krajach UE w 2014 r. (współczynnik starości)



- ◆ najniższa dynamika przyrostu ludności w skali globalnej i spadek w zaludnieniu świata
- ◆ najniższy w skali świata współczynnik zastępowalności pokoleń,
- ◆ stosunkowo wysoki wskaźnik umieralności,
- ◆ najszybszy proces starzenia się społeczeństwa.

Panowie, jak te kwiaty

najdłużej żyją w krajach ciepłych: na Cyprze (prawie 81 lat w 2014 r.), we Włoszech i Hiszpanii (nieco ponad 80 lat), a zdecydowanie nie służą im mroźne klimaty Rosji – 63,4 lat. Wśród kobiet za długowieczne można uznać Hiszpanki i Francuzki (ok. 86 lat) oraz Włoszki i mieszkanki Luksemburga, których

przeciętne trwanie życia wynosi co najmniej 85 lat.

Najkrócej w Europie żyją Mołdawianki – niespełna 75 lat i Rosjanki – nieco ponad 75 lat. Średnia dla mieszkańców Unii Europejskiej to 83,6 lat dla kobiet i 78,1 lat dla mężczyzn.

Szybkie starzenie się społeczeństw państw rozwiniętych stworzy już w niedalekiej przyszłości wiele problemów gospodarczych i społecznych, a na pracowników i pracodawców nałoży nowe, trudniejsze do udźwignięcia ciężary. Przed społeczeństwami UE staje zatem konieczność zapobieżenia lub przynajmniej osłabienia konsekwencji starzenia się. Niektóre z państw UE podjęły te próby kilkadziesiąt lat temu, wdrażając działania prorodzinne w polityce społecznej, prowadząc umiejętną „selektywną” politykę imigracyjną, zasysającą imigrantów w celu łagodzenia konsekwencji tego procesu na rynku pracy. Polska, dla której prognozy obecnie nie są korzystne, będzie musiała zmierzyć się ze wszystkimi problemami wynikającymi z niekorzystnych dla niej trendów demograficznych.

Na ile podjęte reformy w zakresie tworzenia warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, poprawy stanu zdrowia i ograniczania umieralności, a także prowadzenia zrównoważonej polityki migracyjnej oraz – co najważniejsze – zbudowania innowacyjnej gospodarki pozwalającej na uzyskanie konkurencyjności w Europie, czy nawet na świecie, pozwolą na zniwelowanie obecnych słabości demograficznych naszego kraju? Odpowiedź na to pytanie leży w rękach zarówno decydentów, jak i polskiego społeczeństwa – piszą autorzy raportu *Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy*.

Raport jest jedną z części publikacji pt. *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*. Wydany przez Rządową Radę Ludnościową pod redakcją naukową prof. Józefiny Hryniewieckiej i dr Aliny Potrykowskiej.

PRZYGOTOWAŁ MR

W oświacie dojdzie do wielu zmian

► cd. ze str. 5

i czynności w ramach ustalonego wynagrodzenia w zakresie nieprzekraczającym 40 godzin czasu pracy tygodniowo. Wiele kontrowersji wzbudzały sformułowania: w ramach ustalonego wynagrodzenia, zajęcia i czynności... W trakcie dyskusji zaprezentowana została

lowania charakteru zwolnienia od pracy w wymiarze 16 godzin albo 2 dni z zachowaniem prawa do wynagrodzenia pracownika nauczyciela wychowującego przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat w ciągu roku kalendarzowego w ten sposób, by nie zakłócać realizacji podstawy programowej. Tu wydaje się, że przepis zostanie zmodyfiko-



Podczas obrad Sekcji Oświaty o emeryturach i zfsś mówił Jerzy Plaza

następująca propozycja brzmienia art. 42 ust. 2d (który wejdzie w życie od 1 września 2017 r.) Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”: 2d. W ramach zajęć i czynności, o których mowa w ust. 2 pkt 2 nauczyciel nie prowadzi zajęć świetlicowych, zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, dodatkowych zajęć edukacyjnych, dla których nie została ustalona podstawa programowa oraz zajęć rozwijających zainteresowania i uzdolnienia uczniów, będących odrębną formą działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły.

Z powodu wciąż dużych wątpliwości dotyczących jednoznacznego zapisu sprawą mają zająć się prawnicy MEN, członkowie grupy roboczej mają przysłać swe uwagi do rozwiązania tej kwestii, a członkowie zespołu jeszcze raz pochylić się nad ciągle nierozwikłanym problemem.

Kwestie zwolnień

Ostatnią sprawą, która zajęła obrady grupy, była potrzeba uregu-

wany do dwóch dni roboczych, by nie dopuścić do sytuacji, w której nauczyciele czyniliby użytek z możliwości nawet szesnastokrotnego korzystania z tego uprawnienia.

Z prac Sekcji Międzyregionalnej

Rada Międzyregionalnej Sekcji Oświaty NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk na swoim spotkaniu omówiła sprawy ogólnozwiązkowe i branżowe. Szeroko dyskutowano też nad tezami dotyczącymi zmian w awansie zawodowym oraz działaniami zabezpieczającymi zatrudnianie członków Związku.

Pierwsza część obrad Rady MŚOiw NSZZ „Solidarność” poświęcona była sprawom emerytalnym i kwestiom funduszu socjalnego. Referował ją Jerzy Plaza, specjalista zatrudniony w ZR. W drugiej części obrad przewodnicząca Rady Danuta Utrata przedstawiła informacje o pracach grup roboczych przy ministrze edukacji, w szczególności o sprawach płacowych. Ponadto omówiła działania związane z reformą oświaty.

JANUSZ WOLNIAK



„Jedną z najczęstszych chorób, jakie dostrzegam w dzisiejszej Europie, jest samotność, typowa dla osób pozbawionych więzi. Jest ona szczególnie widoczna u ludzi w podeszłym wieku, często zdanych na własny los, a także u młodych, pozbawionych punktów odniesienia i szans na przyszłość; jest ona widoczna u wielu ubogich żyjących w naszych miastach; widać ją w zagubionym spojrzeniu imigrantów, którzy tu przybyli w poszukiwaniu lepszej przyszłości.

Samotność tę zaostrzył kryzys gospodarczy, którego skutki wciąż powodują dramatyczne następstwa społeczne. Można również zauważyć, że w ostatnich latach, obok procesu rozszerzania Unii Europejskiej, rośnie nieufność obywateli do instytucji uznawanych za odległe, zajmujące się ustanawianiem przepisów postrzeganych jako dalekie od wrażliwości poszczególnych narodów, jeśli nie wręcz szkodliwe. Z wielu stron wylania się ogólne wrażenie zmęczenia, starzenia się Europy będącej babcią, która nie jest już płodna i nie tętni życiem. Z tego względu wydaje się, że wielkie ideały, które inspirowały Europę, straciły siłę przyciągania, zostały zastąpione przez biurokratyczne mechanizmy techniczne swoich instytucji.

Dołączają się do tego pewne nieco egoistyczne style życia, nacechowane przez bogactwo niemożliwe do utrzymania i często obojętne na otaczający świat, zwłaszcza na najuboższych. Z ubolewaniem stwierdzamy, że w centrum debaty politycznej przeważają kwestie techniczne i ekonomiczne kosztem autentycznej orientacji antropologicznej. Istotnie ludzkiej zagraża, że stanie się jedynie trybikiem w mechanizmie, który traktuje ją jak dobro konsumpcyjne do użycia, toteż — niestety często to widzimy — gdy życie nie odpowiada potrzebom tego mechanizmu, jest odrzucane bez większych skrępowań, jak w przypadku chorych, chorych w stadium terminalnym, ludzi starszych, opuszczonych i pozbawionych opieki lub dzieci zabitych przed urodzeniem.”

Z przemówienia papieża Franciszka w Parlamencie Europejskim, 25.11.2014

Pożegnanie

Naszej drogiej Koleżance Hani Trochimczuk-Fidut
szczerze i głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Syna Jacka

składają koleżanki i koledzy z Międzyregionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Sukces rodzi się w szkole



Trzeba tylko trafić do kosza zawieszono na wysokości 3,5 m

Już za pięć miesięcy World Games 2017 we Wrocławiu. Igrzyska sportów nieolimpijskich. Wśród nich korfball. Mało znana w Polsce dyscyplina sportowa, ale właśnie Wrocław jest obok Warszawy najważniejszym ośrodkiem, gdzie ten sport się rozwija. Także w szkołach.

Trzeba piłkę wrzucić do kosza zawieszono troszkę wyżej niż w koszykówce i bronić korzystnego wyniku, nie pozwalając przeciwnikowi na oddanie rzutu. Do gry potrzeba ośmiu osób w każdej z dwóch drużyn. Dwie pary z każdej drużyny rozpoczynają grę w strefie obrony, a dwie pary w strefie ataku. Jest to gra koedukacyjna. Wymyślona została na początku XX wieku przez holenderskiego nauczyciela, który szukał sposobu na wspólną grę dla chłopców i dziewcząt, bez tradycyjnego podziału. Wymyślił korfball i do dziś właśnie Holandia jest hegemonem w tej dyscyplinie sportu. Na 10 rozegranych mistrzostw świata tylko raz złota nie przywieźli Holendrzy. Obok nich dominują sąsiedni Belgowie, Niemcy, Anglicy i Tajwan. Także nasz południowy sąsiad – Czechy też ma już sukcesy w tej dyscyplinie.

We Wrocławiu we współpracy z komitetem organizacyjnym The World Games 2017 ruszył jesienią ubiegłego roku program „Korfball

drużyna przyjaciół”. Trzy gimnazja oraz trzy szkoły średnie zobowiązały się, że na dodatkowej lekcji wychowania fizycznego uczniowie będą mieli zajęcia z korfballem.

Jedną z takich szkół jest Gimnazjum Urszulańskie we Wrocławiu. Od 2014 roku do szkoły mogą chodzić także chłopcy, co umożliwiło przystąpienie szkoły do programu popularyzującego korfball.

– W grudniu ubiegłego roku byliśmy w Kole na turnieju młodzieżowym – opowiada Tomasz Herman, nauczyciel wychowania fizycznego w szkole oraz trener utytułowanej drużyny AZS Balluff Wrocław. Adepti korfballem z Dolnego Śląska zapłacili frycowe i przegrali wszystkie mecze turnieju, ale nie zniechęciło to młodych zawodników. – To znakomita gra dla wszystkich, ale w szkołach sprawdza się szczególnie. W samym Wrocławiu są pasjonaci tego sportu, jak np. pani Hanna Dobrowolska ze Szkoły Podstawowej na Zakrzowie. To stamtąd wywodzi się m.in. kilkoro

zawodników i zawodniczek, którzy zdobywali medale Mistrzostw Polski – dodaje Tomasz Herman.

Miłośników korfballem z Gimnazjum Urszulańskiego oraz czołowe wrocławskie zespoły seniorskie można było zobaczyć podczas jednego z lutowych weekendów w hali przy ulicy Przesmyckiego we Wrocławiu. – Specjalnie dla rodziców zorganizowaliśmy ten pokaz, aby na własne oczy przekonali się, czym zajmują się ich dzieci. Chyba się spodobało, bo usłyszałem, że „moje dziecko mówiło mi coś o jakimś korfballem, ale nie wiedziałem, jak to wygląda” – przytacza opinię jednego z rodziców Tomasz Herman.

A każdy, kto widział jak grali, nie mógł odmówić chłopcom i dziewczętom zaangażowania. Wprawdzie ciężko było trafić do zawieszono na wysokości 3,5 m kosza, ale się to kilka razy udało. Oprócz rzutu piłką trzeba też umieć poruszać się bez niej, tak aby wyjść na pozycję

dłogodną do otrzymania podania oraz samemu zastawiać biegnącego z piłką zawodnika drużyny przeciwnej. Boisko podzielone jest na dwie strefy (obronną i atakującą), w każdej z nich drużyna ma po 4 graczy (2 zawodniczki i dwóch zawodników).

Po występie młodych graczy do gry wkroczyli seniorzy. AZS Balluff Wrocław i AZS Wrocław to dwie drużyny z I ligi. Widać nawet dla osób niezorientowanych w specyfice tego sportu, że wystąpiły drużyny, które grały wg ustalonej i wyćwiczonej na treningach taktyki.

Czy po lipcowych World Games we Wrocławiu jest szansa na dynamiczny rozwój tej dyscypliny w Polsce? Mają na to nadzieję pasjonaci tego sportu, choć przeważa ostrożny optymizm. Jako gospodarz Polska zagra w elicie i raczej trudno będzie upatrywać szans na wygraną z którymś z potentatów, ale może uda się pozyskać sponsora, który wzmocniłby organizacyjne warunki

ki do uprawiania tego sportu. Za programem promującym korfball poszły z Urzędu Miasta środki na sfinansowanie sprzętu dla szkół biorących udział w programie. Na wyższym poziomie seniorskim liczyć trzeba jednak na prywatnych mecenasów, a z tym jest różnie. Tu już wiele zależy od kreatywności działaczy Polskiego Związku Korfballem, no i chętnych, którzy chcieliby wesprzeć ten niszowy sport. Niemiecka kadra przyjeżdża na zawody z opłaconą ekipą masażystów, a nasi zawodnicy muszą sami sobie opłacić koszty związane z udziałem w meczu.

AWF Wrocław jest jedną z nielicznych w kraju uczelni, gdzie dla studentów są zajęcia z korfballem. Studenci przychodzą i wielu łapie bakcyli. Trzeba liczyć, że taki program, jak „Korfball drużyna przyjaciół” zaprocentuje za kilka lat i właśnie z Wrocławia kolejni zawodnicy będą reprezentować Polskę na zawodach najwyższej rangi. Tak jak np. Maciej Żak, który dziś jest asystentem trenera kadry i uważany jest za jednego z najlepszych graczy w korfballem w Polsce.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

10. Światowe Igrzyska Sportowe World Games 2017 odbędą się w dniach 20–30 lipca we Wrocławiu. W ponad 30 dyscyplinach rywalizować będzie około 3,5 tysiąca zawodniczek i zawodników. Rozgrywki w korfballem odbędą się w dniach 21–25 lipca w hali przy ulicy Czajczej we Wrocławiu.

W projekcie *Korfball drużyna przyjaciół* uczestniczą:

GIMNAZJA:

- Gimnazjum nr 11 w Zespole Szkół nr 10, Wrocław, ul. Wilanowska 31A,
- Publiczne Gimnazjum Sióstr Urszulanek w Zespole Szkół Urszulańskich, Wrocław pl. Nankiera 16,
- Gimnazjum nr 24, ul. Przybyszewskiego

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

- Liceum Ogólnokształcące nr 6, Wrocław, ul. Hutnicza 45,
- Zespół Szkół nr 6, Wrocław, ul. Nowodworska 70-82,
- Zespół Szkół Teleinformatycznych i Elektronicznych, Wrocław, ul. Gen. Józefa Haukego-Bosaka 21

Więcej o World Games Wrocław 2017: theworldgames2017.com
Polski Związek Korfballem: www.korfball.pl



Adepti korfballem z Gimnazjum Urszulanek we Wrocławiu czekają na lipcowe World Games we Wrocławiu

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

POLITYCZNE

Konflikt w Przewozach Regionalnych

Związkowcy działający w dolnośląskim oddziale Przewozów Regionalnych rozpoczęli spór zbiorowy z Urzędem Marszałkowskim. Na konferencji prasowej 31 stycznia marszałek Jerzy Michalak potwierdził, że nie doszło do porozumienia z zarządem firmy.

Jak mówi przewodniczący Wiesław Natanek, 23 grudnia była obietnica podpisania umowy ws. finansowania Przewozów Regionalnych. Do dzisiaj nie jest to uregulowane. Z 2000 zatrudnionych niegdyś w Przewozach pracowników zostało zaledwie 490. Związkowcy obawiają się dalszych zwolnień. Dlatego nie wykluczają strajku, jeśli nie dojdzie do podpisania stosownego porozumienia.

Spór zbiorowy w MPK

31 stycznia dwa związki zawodowe (w tym „Solidarność”) działające we wrocławskim Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji wszczęły spór zbiorowy. Reprezentanci załogi upominają się w ten sposób o doprowadzenie poprzez procedurę przyjętą w trybie sporu zbiorowego do utrzymania przyzwoitego poziomu życia 2300 pracowników i ich rodzin. Pomimo rozmów prowadzonych jesienią ubiegłego roku władze spółki nie zrealizowały postulatów związkowych.

Toyota w „Solidarności”

W siedzibie ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk odbyło się 31 stycznia spotkanie z przedstawicielami Zarządów Toyoty z Wałbrzyska i Jelcza oraz organizacji zakładowych „Solidarności”. W spotkaniu wziął udział przewodniczący ZR Kazimierz Kimso i wiceprzewodniczący Radosław Mechliński. Omówiona została bieżąca sytuacja w zakładach i plany na 2017 rok.

GUS o PKB

PKB w 2016 r. liczony w cenach stałych roku poprzedniego wzrósł realnie o 2,8 proc. wobec 3,9 proc. w 2015 r. – podała w styczniu Główny Urząd Statystyczny. Ekonomisci, z którymi rozmawiała PAP, spodziewali się wzrostu PKB o 2,7 proc.

Wiceminister finansów Leszek Skiba podkreśla, że ten odczyt, nieco lepszy od oczekiwań rynkowych, jest zasługą między innymi wysokiej konsumpcji. Wyjaśnił, że Polacy chętniej wydają pieniądze między innymi dzięki wzrostowi zatrudnienia, podwyżkom płac, niskiej inflacji i pieniądзом z programu Rodzina 500 Plus. Leszek Skiba dodał, że wzrost gospodarczy był osłabiany przez spadek inwestycji, ale jest szansa na poprawę w tym zakresie w 2017 roku.

Według danych GUS także wzrost przeciętnych nominalnych wynagrodzeń brutto w sektorze przedsiębiorstw był zbliżony do obserwowanego w dwóch poprzednich latach. – To czwarty z kolei rok, w którym obserwujemy istotny wzrost przeciętnego wynagrodzenia realnego brutto.

„Solidarność” powstała w IPN

26 stycznia doszło w Warszawie do pierwszego spotkania Prezesa IPN dra Jarosława Szarka z powstałą w Instytucie Zakładową Organizacją Związkową NSZZ „Solidarność”. Omówiono i ustalono konieczność zawarcia umowy regulującej zasady współpracy.

W spotkaniu wziął udział przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso.

Urzędnik wypełni PIT

PIT wypełni za nas urzędnik skarbowki. Wystarczy elektroniczne zgłoszenie. Podatnik będzie mógł rozliczyć się z urzędem skarbowym przez internet, a formularz PIT wypełni za niego urzędnik – informuje „Gazeta Polska Codziennie”.

Kolejne ułatwienia w rozliczeniach z fiskusem to inicjatywa Ministerstwa Finansów. Resort tak chce uprościć rozliczenie podatku dochodowego od osób fizycznych, aby procedura nie zajmowała podatnikowi więcej niż kilka minut. W kontakcie z fiskusem ma też pośredniczyć bank.

Jak pisze „GPC”, podatnik, który będzie chciał skorzystać z możliwości wypełnienia zeznania PIT przez urząd skarbowy, będzie mógł wypełnić elektronicznie wniosek o sporządzenie zeznania podatkowego i przesłać go za pośrednictwem strony internetowej Ministerstwa Finansów lub swojego banku.

Elektroniczny formularz potrzebny do rozliczenia się z fiskusem ma zawierać podstawowe dane: m.in. PESEL, rok, za który wniosek jest wypełniany, dane teleadresowe, właściwy urząd skarbowy, adres mejlowy, a także ewentualnie organizację pożytku publicznego, na którą chce przeznaczyć 1 procent podatku – wylicza gazeta.

Wszecznica w nowym roku

Rozpoczął się kolejny rok pracy Wszeczniczy Społecznej Inspekcji Pracy działającej w Regionie Dolny Śląsk. Na pierwszym w tym roku spotkaniu, oprócz aktualnych spraw, uczestnicy poznali techniki autoprezentacji. Szkolenie prowadził Piotr Majchrzak z Działu Szkoleń ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, a całe zebranie kierownik WSIP Paweł Chabiński.

Rada Ochrony Pracy

Na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy 7 lutego br. omówiono m.in. problem chorób zawodowych i związanych z pracą. Według danych Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi w 2015 r. zanotowano w Polsce 2 094 przypadki chorób zawodowych. Najwięcej z nich stanowiły: choroby zakaźne lub pasożytnicze, pylice płuc, przewlekłe choroby narządu głosu oraz obwodowego układu nerwowego. Z danych Instytutu wynika, że zapadalność na choroby zawodowe systematycznie maleje. Porządek obrad uwzględniał też przyjęcie stanowiska Rady w sprawie programu działania Państwowej Inspekcji Pracy w roku bieżącym. Posiedzenie poświęcone było też sprawom formalnym, w tym m.in. zaopiniowaniu kandydatury Dariusza Mirowskiego na zastępcę Głównego Inspektora Pracy. W posiedzeniu wziął udział przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso.

KULTURALNE

Człowiek Roku

Tegorocznymi laureatami to: wicepremier Mateusz Morawiecki – został uhonorowany nagrodą Człowiek Roku „Gazety Polskiej”; Premier Beata Szydło – otrzymała nagrodę Człowiek Roku Klubów „Gazety Polskiej”; Prof. Sławomir Cenckiewicz – otrzymał nagrodę im. św. Grzegorza Wielkiego.

„Gazeta Polska” od 1995 r. co roku honoruje tych, którzy zasłużyli się dla propagowania najważniejszych wartości: wolności, prawdy, sprawiedliwości. Ludzi, których wkład w budowę Polski uznaje za fundamentalny.

Noworoczne spotkanie w Miliczu

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso wziął udział 27 stycznia w Miliczu w spotkaniu wigilijno-noworocznym.

Na to uroczyste spotkanie przybyli przedstawiciele MOZ NSZZ „Solidarność” powiatu milickiego oraz wielu znamienitych gości na czele ze starostą Krzysztofem Osmelakiem i burmistrzem Milicza Piotrem Lechem.

W nowej siedzibie wałbrzyskiej „Solidarności”

W nowej siedzibie wałbrzyskiego oddziału „Solidarności” odbyło się 1 lutego noworoczne spotkanie przedstawicieli organizacji zakładowych z przewodniczącym Regionu Dolny Śląsk Kazimierzem Kimso.

Przewodniczący złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia, powiedział o dotychczasowych dokonaniach i sukcesach, a także naświetlił problemy, jakie stoją przed Związkiem w bieżącym roku.

W trakcie spotkania ksiądz dr Wiesław Rusin odmówił modlitwę w intencji „Solidarności” i złożył noworoczne życzenia.

Światowy Dzień Chorego

Światowy Dzień Chorego został ustanowiony 25 lat temu, 13 lutego przez Jana Pawła II. Obchodzony jest 11 lutego. Papież Franciszek w orędziu na XXV Światowy Dzień Chorego podkreślił, że dzień ten jest okazją do upowszechniania kultury dla życia, zdrowia i środowiska. Wyraził również swoją bliskość i z chorymi i rodzinami oraz uznanie wobec tych, którzy w różny sposób pomagają chorym.

Ojciec Święty wyraził także modlitewną solidarność i poparcie dla „lekarzy, pielęgniarek, wolontariuszy i wszystkich mężczyzn i kobiet konsekrowanych zaangażowanych w posługę chorym i cierpiącym”. Franciszek zapewnił również o otoczeniu modlitwą instytucji świeckich i kościelnych oraz rodzin i opiekunów osób chorych. Wskazał, aby chory na wzór Maryi powierzył się Bożej woli.

Światowy Dzień Chorego obchodzony jest zarówno w wymiarze diecezjalnym, jak i parafialnym. Sprawowane są liczne Msze święte z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych lub indywidualnym błogosławieństwem duszpasterze i biskupi odwiedzają chorych i niepełnosprawnych, organizowane są zbiórki na leczenie i rehabilitację.

Opracował Janusz Wolniak

Bez hamulców, bez żadnych zasad



Porażki wielkich ludzi są radością małych. Ta starożytna sentencja nie daje mi spokoju, od kiedy czytam jaka była reakcja niektórych ludzi na wypadek premier Beaty Szydło.

Dzień po wypadku pani premier poseł Stanisław Huskowski postanowił na facebooku podzielić się swoimi refleksjami z tego zdarzenia. W pierwszej chwili pomyślałem naивно, że może skądś ma jakąś konkretną wiedzę, ale nadzieje płonne. Po prostu poseł postanowił jeszcze raz dać upust swojej nienawiści do państwa PiS-owskiego. Nie pierwszy zresztą raz, i nie tylko we wpisach internetowych.

Poseł Stanisław Huskowski to niegdyś zasłużony działacz „Solidarności”, ale to już dawna historia. W teraźniejszych czasach założyciel Unii Demokratycznej i prominentny działacz Platformy Obywatelskiej oraz minister cyfryzacji w rządzie Kopaczowej. Kariere partyjną posła przerwał w 2016 roku Grzegorz Schetyna. Chociaż został wyrzucony z Platformy, to jednak może za pokutę, za grudniowe okupowanie sejmu, do Warszawy jeździł.

Przez wzgląd na temat pogrzebu, nie pisałem o tym dotąd, ale parę tygodni temu byłem w tym samym miejscu co poseł – na pogrzebie człowieka, który zawsze był wierny „Solidarności”. Nad jego grobem też nie omieszkał poseł ponarząkać w jakich to ciężkich czasach przyszło mu żyć. Wprost obrzydliwe. Chociaż z drugiej strony patrząc, nie lekko musi być żyć człowiekowi, który jeszcze niedawno był ministrem, a teraz do władzy daleko, a na domiar złego kolega z partii go wyrzucił.

Popatrzmy jakimi przemysłeni dzieli się poseł z czytelnikami facebooka. Zacytuję w całości, z oryginalną pisownią, opatrując jedynie komentarzem, by przypadkiem ktoś mi nie zarzucił, że coś wyrwane z kontekstu.

„Niewiele ponad rok, a czwarty wypadek z udziałem limuzyn rządowych lub prezydenckich. Do tego kłopoty z rządowym samolotem (przeładowaniem go w Londynie). Kompletny brak poczucia odpowiedzialności notabli z PiS? Fatalny dobór kadr kierowniczych? Kolesiostwo? Nie trzymanie się procedur? Można cynicznie skwitować: wiją sznur na własną szyję. Igrają z ogniem. Chcą, niech to robią. Ale co z funkcjonariuszami BOR? Co z zagrożeniem na drogach, jakie poprzez swoje dyspozycje VIPy z PiS stwarzają dla innych kierowców? A także kwestia materialnych szkód! Trudno nie przypomnieć w tym kontekście pamiętnej próby zmuszenia pilota do lądowania przez

prezydenta L. Kaczyńskiego w Gruzji, czy tragicznego usiłowania lądowania w Smoleńsku. Wszystko to jest dowodem na skrajny brak profesjonalizmu i indolencję. Ta AROGANCJA WŁADZ PORAŻA!”

To pierwszy wpis. Poraża arogancja i głupota! Przywołanie śp. Lecha Kaczyńskiego zapiera dech w piersiach. Oto znawca ruchu drogowego. Wie wszystko.

10 godzin później pojawił się kolejny wpis Huskowskiego:

„Sa zarzuty dla kierowcy seicento, za spowodowanie wypadku! Dla mnie zachowanie tego kierowcy jest łatwo wytłumaczalne. Jedzie ulicą z podwójną ciągłą linią, która zmienia się na samym skrzyżowaniu, na którym zamierza skrócić w przerywaną. Widzi niebieskie światło, może słyszy sygnał dźwiękowy, spogląda w lusterko i widzi pędzący, jadący lewą stroną samochód uprzywilejowany. Dalszych nie, bo pierwszy je zasłania. Zwalnia więc tuż przed zamierzonym skretem w lewo i przepuszcza pędzącego, po czym skręca. W życiu nie widział kolumny pojazdów uprzywilejowanych. I absolutnie nie spodziewa się, że ktoś będzie pędził za tym pierwszym i wyprzedzał na skrzyżowaniu. Nie wiem, czy kierowca seicento był doświadczony, czy nie, ale tak zachowało by się 99% kierowców. Zwalnianie na niego winy nie jest w porządku”.

Tu dopiero ujawnia się cały kunszt ministra Huskowskiego. Minister Błaszczak i jego policjanci – baczość! Pan Huskowski już cały wypadek przeświecił na wylot i nawet wie jak zachowałoby się 99% kierowców!

Przypominam sobie jeszcze jedno zdarzenie z udziałem ministra Huskowskiego. W 2015 roku związkowcy z dolnośląskiej „Solidarności” okupowali biura posłów Platformy. Doszło wtedy rozmowy z kilorgiem z nich, m.in. Huskowskim, wówczas ministrem. Mam nagranie z tego spotkania, ale nie mam sensu szukać cytatów, bo pamiętam doskonale butę i arogancję posła. A związkowcy chcieli m.in. jedynie wyeliminowania z życia umów śmieciowych, wycofania z podwyższonego wieku emerytalnego, stworzenia programów do walki z ubóstwem i polityki skierowanej na tworzenie stabilnych miejsc pracy. Nic w tej materii nieboszczka Platforma nie zrobiła. Związkowcy prosili wówczas posła w randze ministra, by przekazał list do ówczesnej premier Kopacz. Odpowiedział, że sam bardzo rzadko ją spotyka.

Ale o co teraz chodzi posłowi Huskowskiemu?

Janusz Wolniak

79. rocznica ogłoszenia Prawd Polaków spod Znak Rodła

Wrocław – Ostrów Tumski, 5 marca 2017 (niedziela)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- ♦ **godz. 8.30** złożenie wieńców pod tablicą z Prawdami Polaków spod Znak Rodła (kościół pw. św. Marcina na Ostrowie Tumskim) – obecność pocztów sztandarowych, delegacji szkolnych, wszystkich uczestników uroczystości; Apel Pamięci z udziałem wojskowej asysty honorowej Garnizonu Wrocław z **Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu**; oprawa muzyczna uroczystości – Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu; salut armatni odda Bractwo Kurkowe Miasta Wrocławia; obecność patroli konnych Straży Miejskiej Wrocławia,
- ♦ godz. 9.15 – 9.30 przejście do Archikatedry Wrocławskiej przez Ostrów Tumski – II Marsz Rodła
- ♦ godz. 10.00 Msza św. w Archikatedrze Wrocławskiej pw. św. Jana Chrzyciela – przewodniczy JE Ks. Bp Prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski, Wikariusz Generalny Archidiecezji Wrocławskiej,
- ♦ godz. 11.20 – 11.30 plac w otoczeniu Auli Papieskiego Wydziału Teologicznego (pl. Katedralny 1)
 - okolicznościowy wzlot 500 gołębi pocztowych na pamiątkę rocznicy ogłoszenia Prawd Polaków spod Znak Rodła i w hołdzie Ojczyźnie
 - degustacja 100 kg tortu z wizerunkiem Prawd Polaków spod Znak Rodła
 - grochówka wojskowa i gorąca herbata – w plenerze
- ♦ godz. 12.30 rozpoczęcie spotkania: Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego (**zaproszenia imienne**)
Zapraszam

Tadeusz Szczyrbak

Prezes Rodziny Rodła – Wrocław, www.rodzinarodla.pl



FOT. ARCH.

Praca przy komputerze

Obecne przepisy i nadchodzące zmiany

Jeżeli zatrudniony pracuje przed komputerem co najmniej cztery godziny dziennie, może wymagać, by pracodawca spełnił obowiązki, które nakłada na niego Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

To, czy osoba zatrudniona pracująca przy komputerze podlega szczególnej ochronie, określa rozporządzenie. Według jego zapisów chroniony jest zarówno pracownik, jak i praktykant i stażysta, który przynajmniej połowę dobowego wymiaru pracy spędza przed monitorem ekranowym.

Obowiązkiem pracodawcy jest zorganizowanie pracy tak, by każdy pracownik po każdej godzinie nieprzerwanej pracy przy komputerze miał możliwość zmiany rodzaju pracy na taką,

która nie będzie obciążała wzroku lub będzie wykonywana w zmienionej pozycji ciała. W wypadku gdy pracodawca nie może zapewnić zmiany w pracy, musi on zezwolić na co najmniej 5-minutową przerwę co każdą godzinę pracy przed ekranem monitora (§ 7 rozporządzenia). Taka przerwa jest wliczana do czasu pracownika i nie wpływa ona na obniżenie wynagrodzenia za pracę.

Kolejnym obowiązkiem pracy jest zapewnienie pracownikowi okularów korygujących wzrok.

Podstawą pokrycia kosztów zakupu okularów przez pracodawcę są badania okulistyczne, potwierdzone zaświadczeniem lekarza medycyny pracy. Tylko w takim przypadku pracodawca zobowiązany jest do pokrycia ww. kosztów. W innym przypadku np. z woli pracownika, jednak bez odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego, pracodawca nie ma obowiązku pokrywania jakichkolwiek kosztów związanych z zakupem okularów. Przepisy nie określają kwoty jaką powinien pokryć pracodawca. Zasady przyznawania refundacji pracodawca powinien określić w wewnętrznych przepisach prawa (układ zbiorowy pracy, regulamin, obwieszczenie).

Inaczej sprawy się mają z kobietami w ciąży. Te mogą pracować przy komputerze tylko 4 godziny. Wynika to wprost z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1996 r. w sprawie wykazu prac szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia kobiet. Po czterech godzinach

pracy przy komputerze pracodawca, ma obowiązek przenieść pracownicę do innej pracy, a jeżeli jest to niemożliwe, zwolnić ją na czas niezbędny z obowiązku świadczenia pracy (art. 176 kodeksu pracy). W przypadku, gdy pracodawca nie przestrzega zakazu zatrudnienia kobiet w ciąży przy pracach szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia, kobieta ma prawo odmówić wykonywania takiej pracy. Przy czym odmowa nie będzie stanowiła naruszenia obowiązków pracowniczych. Dodatkowo pracodawca musi być świadomy faktu, iż zmuszanie kobiet w ciąży do pracy



przy komputerze powyżej 4 godzin dziennie jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny.

Od 1 maja 2017 r. przestanie obowiązywać obecna zasada, zgodnie z którą ciężarna może przepracować przy monitorze maksymalnie cztery godziny na dobę.

Dniówka kobiety spodziewającej się dziecka i pracującej przy ekranie komputera nie będzie już skracana do czterech godzin. Pracownica spodziewająca się dziecka ma mieć 15-minutową przerwę w każdej godzinie pracy przy ekranie komputera. Maksymalnie będzie mogła w ten sposób przepracować osiem godzin na dobę. W rezultacie ich czas pracy przy monitorze wzrośnie z obecnych czterech do sześciu godzin (po wyłączeniu przerw). Zdaniem Centralnego Instytutu Ochrony Pracy nie oznacza to jednak pogorszenia warunków pracy kobiet. Z opinii CIOP wynika, że wprowadzenie częstszych przerw lepiej wpływa na zmniejszenie obciążeń układu mięśniowo-szkieletowego (podczas pracy przy monitorze) niż skracanie całej dniówki.

Z pewnością proponowane rozwiązanie ułatwi życie pracodawcom, bowiem nie trzeba będzie dostosowywać warunków pracy, przenosić pracownicy na inne stanowisko czy zwalniać z obowiązku świadczenia pracy. Obowiązkiem pracodawcy będzie jedynie pamiętać i pilnować, by ciężarna skorzystała z 15 minutowej przerwy po każdych 45 minutach pracy przy monitorze.

PAWEŁ CHABIŃSKI

Pożegnania

Drożej Hani Trochimczuk-Fidut
Przewodniczącej Międzyregionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Syna

składa w imieniu Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”
Przewodniczący Kazimierz Kimso

Przewodniczącej Międzyregionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”
Dolny Śląsk Pani Hannie Trochimczuk-Fidut wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Syna

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność” przy Dolnośląskim Centrum
Zdrowia Psychicznego we Wrocławiu.

Z głębokim smutkiem żegnamy naszego kolegę

ś. † P.

Jacka Fiduta

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance Hannie Fidut-Trochimczuk, Rodzinie i Bliskim
składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność”

Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu.



FOT. ARCH.

W sobotę 4 lutego na cmentarzu przy ul. Bardzkiej pożegnaliśmy śp. **Bolesława Predeckiego** - człowieka niezwykle zaangażowanego w działalność Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów. Odszedł do wieczności w wieku 95 lat. Cześć Jego Pamięci!

21 dni na odwołanie się od wypowiedzenia

Wraz z zakończeniem się ubiegłego roku przestały obowiązywać dotychczasowe przepisy odnoszące się do okresu, w którym pracownik miał prawo do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.

Dwa terminy: 7-dniowy dla odwołania się od wypowiedzenia umowy o pracę i 14-dniowy dla odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz trzeci termin 14-dniowy na żądanie nawiązania umowy o pracę, zostały zmienione na 21-dniowy. Wydłużenie tych terminów, przede wszystkim dla rozwiązania umowy o pracę, oraz ich ujednoczenie jest bez wątpienia korzystne dla pracownika.

Głównym założeniem przy opracowywaniu obecnego brzmienia art. 264 Kodeksu pracy był zamiar zwiększenia ochrony sytuacji prawnej pracownika. Ujednoczenie terminów pozwoli, przynajmniej teoretycznie, na uniknięcie pomyłek przy wnoszeniu przede wszystkim odwołania się od wypowiedzenia z zachowaniem lub bez okresu wypowiedzenia do sądu. Skutkiem bowiem nie dotrzymania 7-dniowego lub 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania było, i jest w dalszym ciągu, pozbawienie możliwości skorzystania ze swojego uprawnienia, chyba że pracownik złoży wniosek o przywrócenie terminu i skutecznie uprawdopodobni okoliczności uzasadniające przy-

wrócenie terminu, zgodnie z art. 265 k.p.

Wydłużenie obowiązujących jeszcze do niedawna krótkich terminów pozwoli w praktyce również uniknąć sytuacji, bądź zminimalizo-



wać ich dotkliwość, gdy pracodawca wręczał pracownikowi wypowiedzenie umowy tuż przed dłuższym wolnym (długim weekendem majowym, Bożym Narodzeniem, itd.). Na pracowniku nie będzie więc

ciężała już w takim stopniu presja czasu na sporządzenie i wniesienie stosownego pozwu do sądu.

Świadczenie pracy

Istotnej zmianie uległa także treść art. 97 k.p. dotyczącego świadectwa pracy. Pracodawca w dalszym ciągu ma obowiązek wydania tego dokumentu pracownikowi, z którym stosunek pracy nie jest kontynuowany w skutek

ustania poprzedniego zatrudnienia pracodawca i ten pracownik zawrą kolejną umowę o pracę, pracodawca będzie zobowiązany do wydania pracownikowi świadectwa pracy ale tylko na jego wniosek.

Natomiast w sytuacji, gdy pracodawca nie będzie miał zamiaru zatrudnienia tego samego pracownika w ciągu 7 dni od ustania poprzedniego zatrudnienia, to wówczas obowiązkiem pracodawcy będzie wydanie świadectwa pracy obejmującego wszystkie poprzednie okresy zatrudnienia tego pracownika, za które nie wydano mu świadectwa pracy lub świadectw pracy.

Regulaminy

Nowelizacją objęto regulacje dotyczące regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania. Zmiany w tej materii dotyczą kryteriów ilościowych pracowników zatrudnionych w danym zakładzie pracy.

Zgodnie z treścią przepisów art. 77² i art. 104 k.p. próg, po którego przekroczeniu na pracodawcy

będzie ciążył obowiązek ustalenia regulaminu wynagradzania oraz regulaminu pracy został ustalony na poziomie 50 zatrudnionych pracowników.

Od tej zasady ustanowiony został jeden wyjątek. Jeżeli w zakładzie pracy zatrudnionych jest przynajmniej 20 pracowników ale mniej niż 50, to na wniosek zakładowej organizacji związkowej pracodawca wprowadza te akty o brzmieniu ustalonym ze stroną związkową.

Powyższe uregulowania dotyczące progów ilościowych, zostały zawarte także w zmienionej ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Pisemna forma umowy o współodpowiedzialności materialnej

Kolejną i ostatnią zmianą wprowadzoną przez nowelizację, jest wprowadzenie wymogu formy pisemnej pod rygorem nieważności dla umowy o współodpowiedzialności materialnej pracowników za mienie powierzone. Zmiana przepisu art. 125 k.p. oznacza, że pracodawca chcąc powierzyć mienie z obowiązkiem wyliczenia się łącznie kilku pracownikom, musi to zrobić z zachowaniem formy pisemnej. Jeżeli przekazanie mienia nastąpi bez wymaganej formy pisemnej, to wówczas skutkiem będzie nieważność umowy.

WOJCIECH KUBISZTAŁ

Nie dostajesz 13 zł za godzinę?

Zgodnie z zapowiedzią ruszyła wspólna akcja Tygodnika Solidarność, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz Państwowej Inspekcji Pracy, której celem jest wyegzekwowanie stosowania minimalnej stawki godzinowej przy umowach zleceniach.

Jeśli wynagrodzenie będzie niższe niż 13 zł brutto za godzinę należy wypełnić formularz zgłoszeniowy, a my prześlemy właściwemu oddziałowi PIP informację o nieprawidłowościach. Ten na podstawie zgłoszenia dokona kontroli. Jeśli inspektor PIP w ramach kontroli potwierdzi zarzuty, może nałożyć mandat lub skierować wniosek do sądu. W skrajnych przypadkach grzywna może wynieść nawet do 30 tys. zł.

Administratorem danych jest Komisja Krajowa, która zapewnia zgłaszającym anonimowość, oraz że wszystkie informacje zawarte w formularzu będą wykorzystywane zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych i wyłącznie na potrzeby akcji „13 zł... i nie kombinuj!”.

Prezydent RP Andrzej Duda podpisał 8 sierpnia 2016 roku nowelizację ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Od 1 stycznia 2017 roku obowiązuje w Polsce minimalna stawka godzinowa za pracę w wysokości ponad 12 zł dla pracujących na określonych umowach zlecenia oraz umowach o świadczenie usług, w tym samozatrudnionych. Po waloryzacji kwota zwiększyła się do 13 zł za godzinę.

Co roku pracownicy będą mieli zwiększany poziom wynagrodzenia godzinowego, ponieważ minimalna stawka jest powiązana z wysokością ustalanego co roku minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeśli płaca minimalna będzie rosła, to wraz z nią wzrośnie minimalna stawka godzinowa.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie www.tysol.pl/formularz

13 zł JEŚLI TWÓJ SZEF PŁACI MNIEJ **ZGŁOŚ!**
www.tysol.pl

... I NIE! KOMBINUJ!

Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje minimalna stawka godzinowa dla umów zleceń w wysokości brutto.

NSZZ **Solidarność** PIP PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY

Wydarzenia



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Lekcja historii w Bielawie

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso wraz z Piotrem Majchrakiem wzięli udział 19 stycznia w spotkaniu z młodzieżą Gimnazjum nr 1 im. Zesłańców Sybiru w Bielawie. Młodzież wysłuchała prelekcji o historii „Solidarności” i zadawała interesujące pytania. Przewodniczący wręczył nauczycielom okolicznościowe upominki i publikacje o „Solidarności”. Warto wspomnieć, że to właśnie młodzież z tej szkoły uświetniła w zeszłym roku finał konkursu plastycznego „Mój dom, moje miasto, moja ojczyzna”. Była znakomita okazja, by jeszcze raz opiekunom i młodzieży podziękować.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Pamiętali o rocznicy powstania styczniowego

Spuściznę powstania styczniowego wojewoda Paweł Hreniak nazwał fundamentem nowoczesnego patriotyzmu, przypominając, że za rok będziemy obchodzić 100-lecie Niepodległości. Wojewoda podziękował też organizatorom obchodów 154. rocznicy wybuchu powstania styczniowego – Związkowi Piłsudczyków. Uroczystości 22 stycznia rozpoczęły się Mszą św. w kościele garnizonowym. Następnie uczestnicy ruszyli w pochodzie pod Uniwersytet Wrocławski, gdzie znajduje się tablica poświęcona 12 studentom poległym w czasie powstania. Pod tablicą złożono kwiaty i zapalono znicze. Region Dolny Śląsk reprezentowała wiceprzewodnicząca Maria Zapart oraz poczet sztandarowy.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Polska szuka bohaterów

W Klubie Muzyki i Literatury we Wrocławiu w piątek 3 lutego gościł prof. Krzysztof Szwarzgryk. Mówił, że od 1945 roku od 120 do 180 tysięcy ludzi walczyło w antykomunistycznym powstaniu. Mieli zostać na zawsze zapomnieni. Dzisiaj jesteśmy świadkami powrotu Żołnierzy Niezłomnych. Zadaniem państwa jest odnaleźć miejsca, gdzie zostali pogrzebani, przywrócić ich nazwiska, a następnie godnie ich pochować. Profesor opowiedział dokładnie, co udało się w tej materii zrobić przez ostatnie lata i jakie jeszcze czekają nas wyzwania. Przypomniał o uroczystościach pogrzebowych Inki i Zagończyka, o pracach ekshumacyjnych w wielu miejscach kraju. opr. jw



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Stan wojenny w powiecie dzierżoniowskim

W Muzeum Miejskim Dzierżoniowa od 13 grudnia 2016 do 15 stycznia miała miejsce wystawa pt. „Stan wojenny w powiecie dzierżoniowskim”. Można było tam zobaczyć wiele ciekawych eksponatów, np. dokumentów, fotografii, ulotek czy nielegalną prasę. Wystawie towarzyszył też pokaz filmu dokumentalnego „Towarzysz generał idzie na wolność” oraz wykład doktora Łukasza Kamińskiego „Stan wojenny po 35 latach”. Zbiory na wystawę pochodziły od „Solidarności” dzierżoniowskiej, od mieszkańców miasta, od IPN-u oraz samego muzeum. Warto jeszcze dodać, że na wystawie stałej też można zobaczyć wiele pamiątek solidarnościowych.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

APELUJEMY DO PODATNIKÓW

1%

Przeznaczcie 1% ze swojego należnego podatku za 2016 r. na jedną z inicjatyw naszego Regionu:

- **Stowarzyszenie Charytatywne im. Kazimierza Michalczyka**, powołane przez Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, które pomaga naszym związkowcom i członkom ich rodzin znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej; Nr w KRS: 0000244836,
- **Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność”** – jest organizatorem wielu imprez sportowych integrujących członków naszego Związku. Nr w KRS: 0000027102.

Wałbrzych pokochany

To miejsce tętni życiem. Wystawy, spotkania z artystami, wykłady, koncerty. W Wałbrzychu mówią na nie „Galeria na piętrze”. Ale to nie tylko galeria.

Gdy przyszedłem na jeden z wykładów, zaskoczyła mnie domowa atmosfera panująca w siedzibie tutejszego Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana. Słuchacze siadali nie na ustawionych w rzędzie krzesłach, lecz przy ozdobionych obrusami okrągłych stolikach, na których stały czajniczki z herbatą.

– Tak jest zawsze podczas naszych wtorkowych spotkań – mówi Anna Adamkiewicz, która prowadzi oddział stowarzyszenia. – Chodzi o to, by mogli się rozluźnić jak w kawiarni, podelektować. Dla mnie ważne jest, by to miejsce było dla ludzi przyjazne i serdeczne. I by wzięli dla siebie jak najwięcej dobrych treści z oferowanych im wydarzeń kulturalnych.

Miejsce dla artystów

Zaczynali ponad trzydzieści lat temu. Dziś mają własną, wyrobioną markę.

– Wówczas chciałem, by to było miejsce, w którym swoje prace mogą wystawiać artyści amatorzy – mówi pani Anna. – To był czas, gdy polikwidowano małe galerieki w mieście i ich kontakt z odbiorcą był utrudniony. Zdobyłam listę osób, które chodziły na kursy malarstwa i zaczęłam je zapraszać.

– To było niezwykle – dodaje. – Bo amator zazwyczaj maluje z serca. Nie zawsze potrafi, ale – maluje z serca. Okazało się też, że było wśród nich wiele talentów.

Wystawy miewała przedziwne. Jak np. z utrzymanymi w tonie fantazy pracami Tomasza Marońskiego. Jak obrazy Lilii Gronuń, wykonane z przyszytych na płótnie kolorowych guzików. (Pani Lilia zaczynała m.in. w galerii Civitasu, dziś jej prace znajdują się w muzeach w Polsce i za granicą). Jak niedawno wystawiane obrazy sakralne, wyglądające niczym uplecione ze srebrnych drucików i blaszek, które Lidia Bojnowska tworzy z najczajniejszych nakrętek i śrub.

– Niezwykłą, bardzo dobrą malarzką i poetką jest Barbara Maciejewska-Malinowska, której obrazy są znane na całym świecie – dodaje pani Adamkiewicz. – Jestem dumna z jej osiągnięć także z tego względu, że Basia jest członkiem Civitasu i moją zastępczynią.

Nadzwyczajne rozmowy

Co wtorek w Stowarzyszeniu odbywają się wykłady. Zawsze

wnętrza przystraja jedna z wystaw. Można tu spotkać interesujących poetów, artystów. Co jakiś czas odbywają się kameralne koncerty. Pani Anna chętnie organizuje

wnika i jej chłopcy” oraz „Ucieczka z piekła” o rotmistrzu Pileckim. To była fantastyczna okazja do wyjaśnienia młodym ludziom tego, po co im wiedza o takiej przeszłości,



W siedzibie Civitas podczas jednego z wykładów.

występy młodym artystom, wykonującym piosenkę autorską. Szuka ludzi przesiąkniętych pasją, którzy potrafią zainteresować słuchacza tym, co ich zajmuje.

– Do niedawna pani Anna organizowała także koncerty muzyki poważnej w dzielnicach, gdzie kulturalnie dzieje się niewiele. Dzięki wsparciu Urzędu Miasta zapraszała artystów z Wrocławia i innych ośrodków kultury. Być może uda się do tego wrócić.

W Stowarzyszeniu rodzi się wiele ciekawych pomysłów. Jak ten na Dzień Zaduszny. – Ludzie w tym dniu często chodzą smutni, cierpiący, a nie tak powinno być – pomyślała szefowa Civitasu. Zaprosiła ludzi, przygotowała kawę i herbatę. Byli zaskoczeni, gdy dowiedzieli się, że dziś nie ma prowadzącego i że wspólnie będą prowadzić to spotkanie.

– Zaproponowałam, byśmy – każdy po kolei – opowiedzieli wspomnienie związane z tym dniem – opowiada pani Anna. – Okazało się, że przeważają te radosne, a nie smutne. I ten dzień stał się dla nas żywszy i radośniejszy.

Innym razem zorganizowała cykl wykładów w szkołach, dotyczący mniej znanej historii. Pokazywała młodzieży m.in. film o żołnierzach na Litwie w czasie II wojny i ich dalszych losach „Pani Wero-

Miasto oswojone

Siedziba Civitas Christiana pełni ważną rolę w kształtowaniu tożsamości miasta, które od drugiej wojny światowej stanowi zlepek różnych kultur.

– Pamiętam w 1956 roku w dzielnicy Biały Kamień, szkołę

Pani Anna kochała to miasto, o którym mówi, że było „niekochane przez władzę”. Ono miało zarabiać poprzez kopalnie. Ale mimo że zarabiało, nikt nie dbał, by było piękne. Rzadko się mówiło o jego niemieckiej przeszłości, bo to było niepoprawne. Pani Anna zaczęła kultywować przeszłość, zapraszać ludzi, którzy opowiadali o tym, jak wyglądał dawny Wałbrzych.

– Niekoniecznie zwracałam uwagę na niemiecki exodus. Bardziej: na te treści, w których Polacy mogli się poczuć zakorzenieni – wyjaśnia.

Gdy w Polsce coraz częściej pisano o poszczególnych miastach, Civitas wydał pierwszą książkę – lekką i przystępną historię wałbrzyskich kościołów, z legendami i ciekawostkami. Później powstała kolejna książka o tyglu kulturowym, jakim to miasto było w latach 1945 do 1948. Kolejnym przedsięwzięciem była inicjatywa przywrócenia miastu mentalnej tożsamości poprzez napisanie i wydanie książki z wałbrzyskimi legendami.

– Ponieważ miasto ich nie miało, stworzyliśmy z autorami nowe, które pozwolą ludziom

jeszcze bardziej zintegrować się mentalnie i fizycznie z tym miejscem – mówi.

Teraz pani Anna szuka osób, które urodziły się w Wałbrzychu przed wojną i były świadkami historii tego miasta. Chce ich nagrać, spisać ich

i impuls do poważnych i głębokich dyskusji.

Do Stowarzyszenia należy około sześćdziesięciu osób. Zdecydowanie więcej jest sympatyków. Pani Anna mówi, że „jest ich cała armia”. Jeżdżą wspólnie na wycieczki, znajdują tu oparcie – gdy tego potrzebują.

– Zależy mi na tym, by dzielić się z ludźmi życiem prawdziwym – a nie tak sztucznym jak to, które widzimy na wielkich ekranach. Chcę być blisko człowieka – mówi Anna Adamkiewicz, opowiadając jak ludzie chętnie tu przychodzą, dzielić się swoimi przeżyciami i problemami.

– W najbliższym czasie planuję poprowadzić spotkanie ze specjalistami na temat społecznej nauki Kościoła. Dużo się mówi o niej w sposób teoretyczny, naukowy, a ja chciałabym zaaranżować takie spotkanie, podczas którego każdy człowiek zrozumie, dlaczego ona jest ważna i może pomóc w życiu.

nr 15 przedzielono. Prowadziły do niej dwa wejścia. Z jednej strony wchodziły dzieci polskie, z drugiej strony niemieckie (z których – jak się okazało później – wiele dzieci nie było Niemcami, lecz autochtonami). W domach,



Anna Adamkiewicz (z mikrofonem) podczas jednego ze spotkań

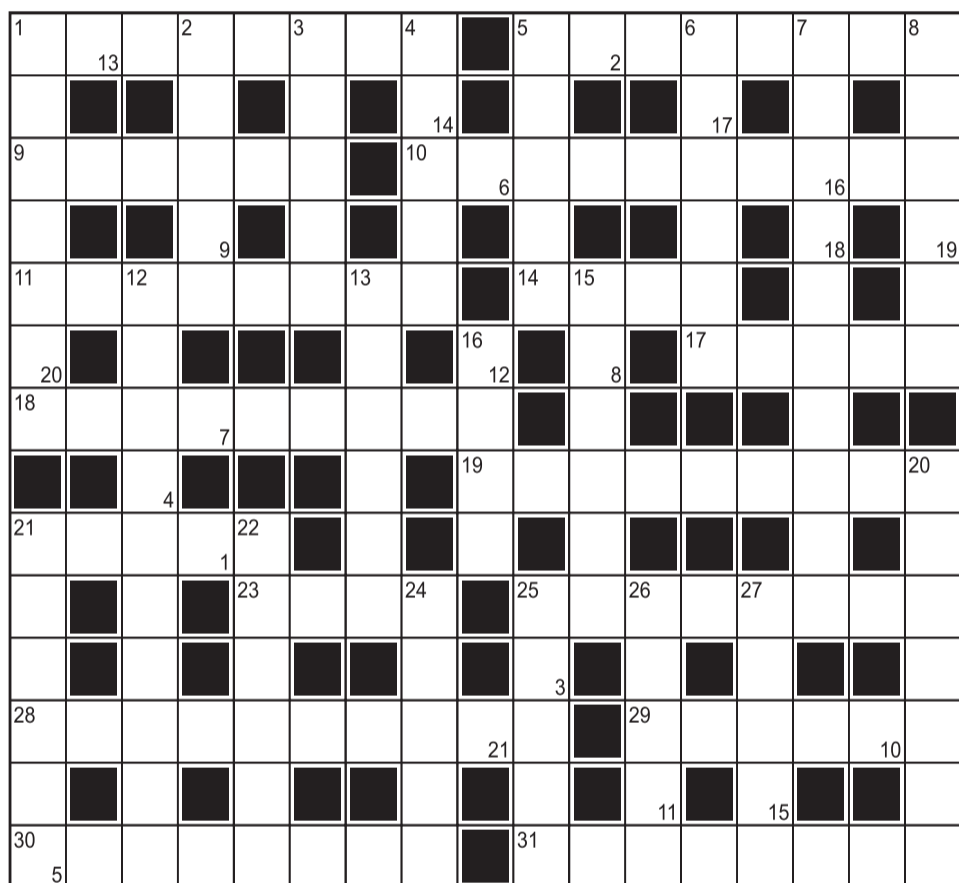
odkąd pamiętam, ludzie zachowywali się „jak nietutejsi”. Ktoś zawsze za czymś tęsknił – jakby przeszłość była czymś cudownym, a teraźniejszość okropna. Wyszedłem z domu z przeświadczeniem, że to, co wokół mnie, jest mało wartościowe. A przecież tak nie było.

wspomnienia. To oni stworzyli to miasto od nowa, ciężko pracowali w kopalniach, fabryce porcelany i innych zakładach. Zostali tu i tworzyli Wałbrzych, który znamy dziś. Dla młodego pokolenia to miasto nie jest już obce, tylko ich. A udział w tym ma m.in. „Galeria na piętrze”.

DOROTA NIEDŹWIECKA



Krzyżówka nr 2



Poziomo:

- 1 mogą doprowadzić do ugody przed strajkiem
- 5 kraj fiordów
- 9 rzeka chrztu Jezusa
- 10 pierwsze jabłko
- 11 smażony, z farszem
- 14 na butach alpinisty
- 17 nóżkę złamała, bo skakała
- 18 Polska dla Słowaków
- 19 wojak na emeryturze
- 21 złamany lub wdowi
- 23 dał się skusić
- 25 kobitka jak ciasteczko
- 28 oderwane od rzeczywistości, przeciwieństwo konkrētu
- 29 uliczna rozróżba
- 30 niecny postępek, łotrństwo, szubrawstwo
- 31 sztywna czapka z daszkiem

Pionowo:

- 1 z jajek do sałatek
- 2 kraj świętych krów
- 3 znany producent aparatów fotograficznych
- 4 sieć sprzedaży książek i prasy
- 5 ziółka zalane wrzątkiem
- 6 obracająca się część silnika
- 7 lubi opowiadać różne anegdoty, historie
- 8 kolczaste drzewo
- 12 żołnierz Piłsudskiego
- 13 dzieło Homera
- 15 mała ilość czerwonych krwinek
- 16 szara gadatliwa papuga
- 20 wytwór eneradowskiej motoryzacji
- 21 superszybki kot
- 22 zasięg, granica
- 24 silnie, krzepko, tęgo
- 25 bije od brylantów
- 26 właściciel Amazona
- 27 przywódca chasydów, żydowski cudotwórca

SK



Wśród osób, które do 6 marca nadeślą mailem na adres redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl prawidłowe rozwiązanie (hasło krzyżówki) rozlosujemy 3 nagrody. W tytule maila proszę wpisać „Krzyżówka nr 2”.

Nagrody za rozwiązanie styczniowej krzyżówki otrzymują pan Kazimierz ze Świdnicy, pan Piotr z Gajkowa i pani Zofia (na której adres jeszcze czekamy).

HUMOR

– A dlaczego chce pan kandydować?
 – Proszę spojrzeć, co się narobiło w naszym kraju! Władze pławią się w luksusach, korupcji i nieróbstwie!
 – I chce pan z tym walczyć?
 – Nie! Chcę w tym uczestniczyć!

○○○○

W sklepie jeden facet podchodzi do nieznamomej kobiety i pyta:

– Dokąd poszłaby pani w tym sklepie, gdyby miała pani do wydania 1000 złotych?
 – Do działu kosmetycznego.
 – Dziękuję, leczę szukać żony.

○○○○

Młody dentysta wraca z dyskoteki:
 – Jak było?
 – Spoko, trzy wyrwałem.

○○○○

Wiesz, że Eskimosi mają ponad sto słów na określenie śniegu?

– Eee tam, ja to mam nawet więcej, gdy rano spiesząc, się auto odśnieżam...

○○○○

Stoi facet przy grobie i szlocha:
 – Dlaczego już cię nie ma na tym świecie?!
 Dlaczego tak szybko?!
 – Żona panu zmarła?
 – Nie, jej pierwszy mąż.

○○○○

– Tato, kto to jest masażysta?
 – To jest synku facet, który dostaje od kobiet pieniądze za to, za co inni faceci dostają po gębie.

○○○○

Mama mówi do synka:
 – Jasiu, dlaczego już się nie bawisz z Kaziem?
 – A czy ty mamusiu chciałabyś się bawić z kimś, kto kłamie, bije i przeklina?
 – Oczywiście, że nie!
 – No widzisz. Kaziu też nie chce!

○○○○

– Jak nazywa się najlepsze warzywo?
 – Bestseller

○○○○

Przychodzi facet do pracy i na przerwie wyjmuję kanapkę. Patrzy – z dżemem – i wyrzuca. Na drugi dzień to samo, a na trzeci dzień nawet nie sprawdza, tylko od razu wyrzuca.

Kolega do niego: Może tym razem jest z czymś innym.

– Na pewno z dżemem, sam robiłem.

○○○○

Zima, las, pada śnieg. Po lesie chodzi poddenerwowany niedźwiedź. To złamie choinkę, to kopnie w drzewo, to pogoni wilka – ogólnie – mocno wściekły!

Chodzi i gada:

– Po jaką cholereę piłem tę kawę we wrześniu!

○○○○

Dla lekarza dobrze, kiedy jesteś chory.
 Dla adwokata dobrze, kiedy wpadłeś w tarapaty.

Policja zadowolona, kiedy dzięki Tobie może sobie poprawić statystyki.

Mechanik się cieszy, jak Ci samochód padnie.

I tylko złodziej życzy Ci bogactwa i dobrobytu.

○○○○

Ostatnio mój sąsiad zapukał do mnie o 3 w nocy!

Wystraszyłem się tak bardzo, że wypadła mi wiertarka z ręki...

○○○○

Z polowania wracają Rosjanie, ciągnąc za sobą niedźwiedzia. Zauważa ich Amerykanin i wskazując na misia pyta:

– Grizli?
 – Niet, strelali!

○○○○

Kiedy czujesz się nikomu niepotrzebny to pomyśl, że w Sosnowcu jest Biuro Informacji Turystycznej.

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP

